

**Światlice nie dla wszystkich,
czyli kto jest „wybrany”
i dlaczego?** · str. 9.

**Krapkowiczanie zagłosowali
w sprawie cmentarza** · str. 7.

**Czy radni zamkną
szkołę?** · str. 15.

Uwaga dzieciaki, polowanie! · str. 8.

1 lutego zakończenie ligi futsalu

**Zapłacimy mniej za śmieci, jeśli
założymy kompostownik.** · str. 11.

TYGODNIK

Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

28 stycznia 2020 r. Nr 4 (1133)

Cena: 3 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzelczki Gogolin Walce

INFORMUJEMY

KOMENTUJEMY

INTERWENIUJEMY

Pacjent pobił pacjenta?

58-latek twierdzi, że został pobity podczas hospitalizacji w opolskim szpitalu. Doznał skręcenia stawu ramiennego, w wyniku czego wciąż ma bezwład ręki. Sprawę bada policja.

Do nietypowego zdarzenia doszło 11 stycznia w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Św. Jadwigi w Opolu, gdzie Stanisław Szewczyk, mieszkaniec Krapkowic, był pacjentem. Agresorem miał być – według jego relacji – starszy mężczyzna, któremu zwrócił uwagę na niewłaściwe zachowanie. Poszkodowany ma również żal do personelu, że nie zareagował właściwie na zdarzenie ani na zgłaszane przez niego dolegliwości.

- Zdaję sobie sprawę, że zaatakował mnie chory człowiek z ograniczoną świadomością tego, co robi - przyznaje pan Stanisław. - Ale stanowił zagrożenie, powinien być na oddziale zamkniętym, pod nadzo-

rem, personel powinien też zareagować właściwie po tym, co się stało, pomóc mi, udzielić pomocy lekarskiej, odizolować tego agresywnego człowieka, a tak się nie stało. Przeciwnie, spotkałem się z wrogością

i bagatelizowaniem mojego urazu.

Według relacji pana Stanisława mężczyzna miał specjalnie zatykać papierem toaletowym krany w łazience oraz toaletę i spuszczać wodę, tak aby się wylewała.

Kiedy mu zwrócił uwagę i poprosił, aby opuścił łazienkę, człowiek ten rzucił się na niego i wykręcił mu rękę – tak mocno, że aż staw „strzelił”.

Dokończenie na str. 7.

WANDA
SKŁADY OPALU

**OPAL WYSOKIEJ
JAKOŚCI PRZESIEWANY**

- skup złomu,
- ekomiał-24,
- pellet,
- drewno opałowe sezonowane

Zapraszamy

Nakło, tel. 77 464 45 82
Szymiszów, tel. 77 463 84 35

Zapiekana
good food

**Pyszne
zapekanki
z pieca**

Unikatowe pieczywo
z lokalnej piekarni

Świeże produkty

Sosy własnej produkcji

Zamów telefonicznie - odbierz w lokalu

Gogolin
ul. Strzelecka 17
tel. 539 360 637

Koźle
obok dworca PKS
tel. 539 360 659

**Zapraszamy
poniedziałek-piątek
10:00 - 18:00**

**BHP
SPRINTERS**

**Najszerzy wybór
odzieży roboczej
w okolicy!**

ul. Ks. Koziółka 19
47-303 Krapkowice
tel.: 515656955
WWW.BHPSPRINTERS.PL

**Skup
i złomowanie
pojazdów
Krapkowice**
Tel. 608 101 102

OPTYKA
SROKA
KRAPKOWICE
Dworzec PKS
ZDZIESZOWICE
Koło Pepco
**BADANIE WZROKU
5 DNI W TYGODNIU**

BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO
NAPRAWY MECHANICZNE
RENOWACJA POJAZDÓW ZABYTKOWYCH

TOMALA
AUTO CENTRUM

KÓRNICA

+48 725 303 398

**SKUP
AUT**
OSOBOWE I DOSTAWCZE
do 100.00 tys.
511 913 069

STWÓRZ SWÓJ KOSZYK PREZENTÓW

Pasieka Piecuch
Gospodarstwo Pszczelarskie
tel. 889 458 570
www.pasieka-piecuch.pl
Krapkowice ul. Opolska 4
Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1a
Głogówek przy ul. Mickiewicza 17

Ciepło, Ciepło. Jeszcze Ciepłej

	Ekogroszek luz	Ekogroszek workowany	Orzech	Miał KL 26
Polski	750zł/T	850zł/T	790zł/T	590zł/T
Czeski	510zł/T	610zł/T		

**SKŁAD OPALU
EWPOL**
tel. 606 793 393,
662 216 301
TRANSPORT GRATIS!

**Bank Spółdzielczy
w Krapkowicach**

Kredyt Mieszkaniowy

Oprocentowanie
3,79%

Okres kredytowania nawet do 25 lat
Spłata w ratach równych lub malejących
Szczegółowe informacje w placówkach Banku.
Na stronie internetowej Banku lub pod nr tel. 774661491 waw. 24

Reprezentatywny przykład: kwota kredytu 250.000,00 zł
Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) 4,14% przy następujących założeniach: okres kredytowania 25 lat
Całkowita kwota do zapłaty 395.348,24 zł; w tym: prowizja 5.500 zł; stała miesięczna rata kapitałowo-odsetkowa 1.291,23 zł; opłata przygotowawcza 80 zł. Odsetki 137.368,24 zł; prowizja za administrowanie kredytem w całym 25 letnim okresie kredytowania 2.400 zł

www.bskrapkowice.pl

9 771505 486071 04
ISSN 1505-4861

*Dyżur w dni powszednie
zaczyna się od godz. 21.00,
w soboty i niedziele
od godz. 17.00,
natomiast w święta
i inne dni wolne od pracy
od godz. 9.00.*
28 stycznia

NASZA APTEKA

ul. Szkolna 7
77 466 23 96

29 stycznia

DROFARM

ul. Opolska 20
577 077 121

30 stycznia

API - MED

ul. Słowackiego 4
77 4486 944

31 stycznia

GEMINI Kr-ce

ul. Pocztowa 2
881 032 439

1 lutego

APTEKA ZDROWIT

ul. Prudnicka 15
77 460 70 57

2 lutego

NA DOBRE I NA ZŁE

ul. Krapkowska 8 Gogolin
77 466 63 62

3 lutego

API - MED GOGOLIN

ul. Strzelecka 2a
77 466 74 69

Zmarł Zygfryd Glados

W dniu 18 stycznia 2020 r. w wieku 83 lat zmarł były, wieloletni sołtys Choruli Zygfryd Glados. Był sołtysiem od 1990 roku do 2002 roku przez trzy kolejne kadencje. Pogrzeb zmarłego sołtysa odbył się 23 stycznia o godzinie 11.00 w kościele parafialnym w Kątach Opolskich.

(nika)



W miniony weekend 25-26 stycznia najlepsi skoczkowie rywalizowali podczas zawodów w Zakopanem. Na trybunach nie mogło zabraknąć grupy kibiców z Krapkowic i Żywocic, którzy co roku uczestniczą w tym wyjątkowym wydarzeniu. Opłacało się jechać, bo w niedzielę dwóch Polaków stanęło na podium. (madzia)



POKOJE DLA PRACOWNIKÓW W NOWOCZESNYM DOMU O PODWYŻSZONYM STANDARDZIE.

- W PEŁNI WYPOSAŻONA KUCHNIA,
- DOSTĘP DO INTERNETU I TV,
- DWIE ŁAZIENKI.

ŚWIEŻO URZĄDZONY I DOSTĘPNY OD RĘKI CENA 390 ZŁ



NZOZ VERITAS - GABINET LEKARZA POZ
Agnieszka Wiktor - Nadbrzeźna
Dobra, ul. Prudnicka 68 (pn. - pt. 8.00 - 18.00)
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1 (wt. 8.00 - 11.00, czw. 16.00 - 18.00)
przyjmuje BEZPŁATNIE dzieci i osoby dorosłe
ubezpieczone w Narodowym Funduszu Zdrowia

- / porady lekarskie
- / opieka pielęgniarska
- / szczepienia dzieci, młodzieży, dorosłych
- / badania diagnostyczne (laboratoryjne, EKG, USG)

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

INFORMACJE I REJESTRACJA
OSOBISTO LUB TELEFONICZNIE
77 47 49 222, 515 269 659

Partner
MEDICINE
PHILIPS

Zapraszamy na prywatne
badania diagnostyczne
najnowszym aparatem

ClearVue 850

USG:

- / Jamy brzusznej
- / Tarczycy
- / Urologiczne

PRZYCHODNIA RODZINNA
47-364 Dobra ul. Prudnicka 68

**Dodatkowa Praca biurowa w Gogolinie
dla Pani na składkach KRUS,
lub umowa zlecenie:**

- zarobki od 2000 do 3000 zł na rękę
- CV proszę na adres
rs.serwis.gogolin@gmail.com

Tel. 600 600 335



Panu

Alfredowi Kubickowi

wraz z rodziną

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

żony, mamy i teściowej

składają

Pracownicy Firmy CEMET S.A.



Serdeczne podziękowania za wieloletnią pomoc

i wsparcie

rodzinie Buhl, rodzinie Świerc, Irenie Kubiczek,

Krzysztofowi Botta,

księdzu proboszczowi Krzysztofowi Pagór,

wszystkim tym, którzy byli z nami

w najtrudniejszych chwilach po odejściu

ukochanego ojca, teścia i dziadka

śp. Zygfryda Glados

oraz tym, którzy byli obecni w Jego ostatniej drodze

składają

Córka oraz Syn z Rodzinami



Zakład Pogrzebowy

Matuszek

Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45

ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

LEK. MED. PIOTR NADBRZEŻNY

KARDIOLOG

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

„REMEDIUM”

Krapkowice, ul. Konopnickiej 1

(na przeciw marketu „LIDL”)

Rejestracja: od godz. 14.00
tel. 77 446 79 00



Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 10, 77 446 00 20,
tel/fax: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.info
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.info
Redaktor prowadzący: Beata Szczurbaniewicz, e-mail: b.szczurbaniewicz@tygodnik-krapkowicki.info
Dziennikarze: Dominika Bassek, tel. 77 446 00 20
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Seweryn Hutnicki
Reklama i promocja: Piotr Kudaś, kom. 606 508 376, Dawid Laskowski, kom. 692 190 982
e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info tel. 77 446 00 30, Magdalena Nowak
Dyżur reporterski: 600 973 937

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowskim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Nowe barierki już są

Pod koniec ubiegłego roku opublikowaliśmy na naszych łamach interwencję czytelnika z powiatu opolskiego, który przejeżdżał nową obwodnicą Choruli w stronę Krapkowic. Zaniepokoiły go wtedy nie-
naprawione barierki po wypadku ciężarówki.

- To już ponad miesiąc od wypadku na tej obwodnicy Malni, bo jak przeczytałem na waszej stronie internetowej, doszło do niego 8 listopada. Widziałem, że są zabezpieczone, ale to chyba jakaś prowizorka. Czy zarządca drogi czeka na podobną tragedię? (...) Tym bardziej, że mieliśmy już bardzo śliski poranek z gołodzieją. Oby do tragedii w tym miejscu nie doszło, a ktoś wreszcie te barierki zrobił – apelował wtedy Czytelnik.

Na początku roku miejsce na rondzie zabezpieczono jeszcze bardziej, ale nie naprawiono w pełni. Dopiero dwa tygodnie później zainstalowano nowe barierki, które w stu procentach poprawiły bezpieczeństwo na tym odcinku drogi.



Już 31 grudnia 2019 r. po naszym artykule drogowcy prowizorycznie zabezpieczyli barierki.



Barierki zostały w stu procentach naprawione.

(dodi), fot. (kb)

A plakaty wciąż wiszą...

W zeszłym tygodniu napisał do nas jeden z czytelników, zgłaszając, że w Choruli wciąż wiszą plakaty wyborcze. Nadesłał nam też zdjęcie.

- Jakiś czas temu czytałem w „Tygodniku Krapkowickim”, że niektórzy kandydaci do ostatnich wyborów wciąż nie posprzątaли swoich „śmieci” – pisał mężczyzna. – Po tym artykule niektóre plakaty pozniakały, ale jeden wisi wciąż w Choruli naprzeciw kościoła. Może panowie Jaki i Kowalski zechcieliby w końcu coś z tym zrobić? Od wyborów parlamentar-



Wybory odbyły się ponad trzy miesiące temu, ale nie wszyscy kandydaci po nich posprzątałi.

nich minęły już ponad trzy miesiące. Ich wizerunki są już mało czytelne, to efekt działania słońca i warunków atmosferycznych. Może liczą na to, że w końcu całkiem znikną i nie będzie problemu? Polecam tę sytuację uwadze odpowiednich służb.

(madzia), fot. czytelnik

Zapomniał o swoim samochodzie

Kilka dni temu zadzwonił do nas mieszkaniec Choruli, który zgłosił, że od dłuższego czasu na parkingu przy kościele stoi opuszczony samochód.

- To auto stoi tam już od kilku miesięcy – mówił. – Pomyślałem, że może zainteresuje was ta sprawa, bo widziałem wcześniej, że już opisywaliście takie sytuacje. Mieszkańcy często nie mają gdzie postawić samochodów, gdy przyjeżdżają do kościoła, miejsca jest mało, a ktoś najwidoczniej zapomniał o swoim pojeździe. Auto nie ma już nawet tablicy rejestracyjnej. Myślę, że odpowiednie służby powinny się



Auto stoi na parkingu od kilku miesięcy.

tym zainteresować i może żeby nie zajmował niepo-
odholować ten samochód, trzebnie miejsca.

(madzia), fot. (kb)

Sami chcą decydować...

W nawiązaniu do głosu czytelnika opublikowanego w wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego” z 21 stycznia, redakcja otrzymała list z wyjaśnieniem podpisany przez Łukasza Machurę, prezesa LKS Obrowiec oraz Przemysława Landasa, członka zarządu LKS Obrowiec.

Poniżej drukujemy jego treść.

„Jako członkowie LKS Obrowiec ale przede wszystkim mieszkańcy Obrowca chcielibyśmy się odnieść do artykułu opublikowanego w „Tygodniku Krapkowickim” w dniu 21 stycznia 2020r o rzekomym narzucaniu przez gminę Gogolin odgórnie, celu wykorzystania dotacji z Urzędu Marszałkowskiego. LKS Obrowiec organizuje w tym roku jubileuszowy X Turniej Rzutów Karnych połączony z 70-leciem powstania klubu, w związku z tym zgłosiliśmy się do burmistrza z prośbą o wsparcie finansowe tych imprez. Zarówno burmistrz, jak i odpowiednia komórka Urzędu Gminy przekazała nam kilka możliwości pozyskania wsparcia, w tym m.in. dotację z Urzędu Marszałkowskiego, która w tym roku przypadła dla wsi Obrowiec. Nie było w zamiarze zabierać komuś pieniędzy ani narzucania komukolwiek

celu wydania dotacji. Jako mieszkańcy Obrowca udaliśmy się na zebranie wiejskie, gdzie w demokratycznym głosowaniu jednogłośnie zostało wybrane przeznaczenie części dotacji na organizację lipcowego Turnieju Rzutów Karnych i nikt z obecnych na zebraniu nie wyraził żadnych zastrzeżeń, wręcz przeciwnie spotkaliśmy się z aprobatą większości obecnych. Dlatego z wielkim zdziwieniem czytamy o tym, że gmina Gogolin ingerowała w przeznaczenie dotacji. Jako organizatorom Turnieju Rzutów Karnych, który przyciąga do Obrowca rokrocznie kilkuset sympatyków strzelania „11” oraz promuje naszą niewielką wieś poza granice województwa jest nam niezmiernie przykro iż znalazły się osoby

doszukujące się „spisku” ze strony gminy oraz LKS-u. Dlatego z przykrością stwierdzamy, że artykuł anonimowego mieszkańca Obrowca nijak nie ma się do prawdy i czujemy się wykorzystani w nieczystej walce, której w żadnym wypadku nie chcemy być częścią. W naszej opinii zarówno gmina Gogolin jak i osobiście burmistrz dołożyli wszelkich starań, by rzetelnie i profesjonalnie poinformować nas o możliwościach pozyskania środków i w żadnym momencie nie było mowy o narzucaniu czegokolwiek.

Ze sportowymi pozdrowieniami Łukasz Machura prezes LKS Obrowiec oraz Przemysław Landas członek zarządu LKS Obrowiec

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE
ZASŁONY
BIG STYLE
-50% na TKANINY
ceny od 5,99 zł/mb.
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl
Zapraszamy pn.-pt. 9:00 - 17:00, sob. 9:00 - 13:00

NALIGONIA PRZYCHODNIA LEKARSKA
NOWOCZESNE GABINETY LEKARSKIE
STOMATOLOG
Teraz czynny również w soboty!
ORTODONTA
GINEKOLOG POŁOŻNIK
PULMOLOG
KARDIOLOG
DIETETYK
DERMATOLOG
PSYCHOLOG
tel. 734 150 798
naligonia.com
ul. Ligonia 2, Głogówek
Rejestracja od pon. do sb. w godz. 8.00-20.00

USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ
Gwarantujemy
Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:
- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wieńców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.
Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę
Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 6260
Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66,
Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 602 376 845

Tu na razie jest ściernisko, ale będzie San Francisco

BAL KARNAWAŁOWY

22 lutego 2020 r. godz 20⁰⁰
(sala budynku OSP Kosorowice)

Przyjdź i wesprzyj budowę boiska ze sztuczną nawierzchnią w Kosorowicach

Cena 199zł

słodki poczęstunek z kawą
dwie ciepłe kolacje
przekąski
zimne napoje (woda, soki)

Atrakcje: licytacja tortu, walczyk różany

Zabawa do białego rana z zespołem **ALBATROS**

Bilety do nabycia u:

Pana Szymona Dyga
tel. 506984419

Pani Bożeny Tkocz
(Sklep Schneider) tel. 880361982

GOK Tarnów Opolski
tel. 77 46 44 781

Współorganizatorem zabawy jest
Gminny Ośrodek Kultury w Tarnowie Opolskim




#GANGKUPTELA

WRACAMY DO GRY!



KPR GWARDIA OPOLE vs **ENERGA MKS KALISZ**

18. SERIA
PGNIG SUPERLIGI

29/01/2020
ŚRODA, 19:00
STEGU ARENA OPOLE, UL. OLESKA 70

BILETY: NORMALNY - 25 ZŁ (20 ZŁ W PRZEDSPRZEDAŻY), ULGOWY - 15 ZŁ (10 ZŁ), RODZINNY - OD 50 ZŁ (45 ZŁ)

www.kprgwardiaopole.com

Bilety do nabycia: kprgwardiaopole.com/bilety, MediaMarkt, biura klubów.

GROTRANS

Łany, ul. Szkolna 24
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 77 487 50 38



Dobry Dostawca Najlepsze Paliwo

DOBRY WYBÓR

Zapraszamy na nasze stacje

OPOLE ul. Oleska 133 tel. 504 245 378	STRZELCE OPOLSKIE ul. Pl. Targowy 4, tel. 504 245 512	ZĘBOWICE ul. Opolska 38, tel. 77 421 61 02
KORZONEK ul. Gliwicka 31 tel. 504 245 299	SZONOWICE ul. Słowackiego 32, tel. 32 410 65 93	TOSZEK ul. Gliwicka 1B, tel. 32 233 44 50
WODZISŁAW ŚLĄSKI ul. Pszowska 307, tel. 504 245 334	ROSZOWICKI LAS ul. Kochanowskiego 79, tel. 77 4871 191	ŁĘDZINY ul. Pokoju 1 tel. 32 216 40 35

Dostawa pod wskazany adres - 501 472 383




S-MEDICA

dni otwarte dietetyki

28, 31 STYCZNIA

INFORMACJE ORAZ ZAPISY: 774749595

Dietetyczne Dni Otwarte w S-medica- darmowe spotkania z dietetykiem. Konsultacje dla rodziców z dziećmi.

Odpowiednie odżywianie u dzieci, to z jednej strony podstawa prawidłowego rozwoju psychoruchowego, lepsze wyniki w nauce, ale także budowanie zdrowych nawyków żywieniowych.

W tym czasie następuje bardzo intensywny rozwój dzieci, które potrzebują dobrej jakości pożywienia, które będzie ich „paliwem”. To także okres, w którym dzieci poznają i zapamiętują nowe smaki, przyzwyczajenia związane z jedzeniem kształtują nawyki, które prawdopodobnie zostaną z nimi na wiele lat.

Nie bez powodu mówi się, że „czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”.

Dlatego zdrowy styl życia, czyli zdrowa dieta i aktywność fizyczna, powinny towarzyszyć dzieciom od najmłodszych lat!

Felieton zakrzywiający rzeczywistość

Od jakiegoś czasu na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” można przeczytać felietony Piotra Kudasia. Ilekcio czytam te felietony to dochodzę do wniosku, że ocierają się one często o absurd. Nie wiem, jaki ma być cel prezentowania tego typu tekstów, bo z rzetelnością nie ma to nic wspólnego. Chyba, że są to felietony specjalnie traktujące dane tematy od strony teorii spiskowych i mają być śmieszne. Mnie one nie śmieszą.

Podczas pisania ostatniego felietonu, związanego z atakami 11 września 2001 roku w USA, autor przeszedł sam siebie. Powstał tekst całkowicie zakłamujący rzeczywistość. Rozumiałbym, gdyby to był jakiś rodzaj satyry, ale tak nie jest. Powielanie niczym nie popartych teorii, według mnie, jest niegodziwe zarówno wobec naukowców badających tę sprawę, jak i śledczych, ratowników, a przede wszystkim ofiar. Można sobie mieć własne zdanie, nikt nikomu nie broń wierzyć w teorie spiskowe, ale żeby prezentować to na łamach gazety to chyba lekka przesada. Tym bardziej, że prezentuje się poglądy, które m.in. mają dowodzić, że Amerykanie sami sobie zorganizowali ten zamach i zabili swoich obywateli. Jak można w ogóle tak myśleć? Jeżeli koronnym argumentem przemawiającym za tym, że autor ma rację mają być stwierdzenia typu „wiele dowodów skazuje na to” to wypadałoby wskazać rzetelne – podkreślam, rzetelne – źródło tych dowodów, a nie powielać bzdury i utrzymywać wśród ludzi nieprawdę.

Pan Piotr chyba w ogóle nie przyjmuje do wiadomości rzetelnych tłumaczeń prezentowanych przez naukowców i inżynierów z dziedziny lotnictwa, budownictwa, materiałoznawstwa, zabezpieczeń pożarowych, ratownictwa etc. Wiele prostych faktów takich jak rozszerzalność cieplna metali, mechanika budowli, stopnienie metali, plastyczność, rozkład sił, uwalnianie energii, można bardzo łatwo wytłumaczyć na podstawie elementarnej wiedzy i prostych doświadczeń z zakresu matematyki, fizyki i chemii szkoły podstawowej i średniej. Pan Piotr odwołuje się do „dowodów w internecie”. Jakich dowodów? Tych rzetelnych czy tych, które są dla pana wygodne? Pisz pan, że przy Pentagonie nie znaleziono żadnych części samolotu. Wobec tego coś słabo pan szukał w tym internecie, bo leżało ich dość sporo. Można też bez problemów znaleźć naukowe odpowiedzi na „tajemnicze zniknięcie” czarnych skrzynek czy „wyparowanie” porwanego samolotu, który spadł w Pensylwanii. Skrom-

ny przykład tego dlaczego doszło do zawalenia wież WTC bardzo łatwo tłumaczy film dokumentalny prezentowany przez stację telewizyjną Discovery. Polecam w wyszukiwarce wpisać frazę „Discovery - WTC jak runęły bliźniacze wieże 11.09.2001”. Film bardzo ładnie i logicznie przedstawia to dlaczego budynki się zawaliły. Nawet dla laika jest to łatwe do zrozumienia – jeżeli będzie chciał zrozumieć – tym bardziej, że nie ma tam żadnej wzmianki odwołującej się do jakichś „nadprzyrodzonych mocy”. Dlaczego mnie to tak wzburzyło? Żyjemy w czasach, w których ludzie pozwalają sobie wcisnąć każdą bzdurę, górę bierze zakłamanie i wyrafinowana gra na ludzkich emocjach, a rzetelne i prawdziwe fakty są marginalizowane. Mało tego, marginalizuje się również autorytety naukowe, fachowców oraz ich rzetelną wiedzę i doświadczenie, a wszystko to – na domiar złego – prezentuje się na łamach gazet oraz mediów, obecnie nawet publicznych, co już w ogóle przeraża. Każdy kto ma tro-

chę oleju w głowie dziwi się jak można tak zakłamywać rzeczywistość. Sam, z racji prostej wiedzy zdobytej w szkole z zakresu metaloznawstwa, a potem z racji wykonywanego zawodu, gdzie poznałem podstawowe elementy z innych wyżej wymienionych dziedzin mógłbym wytłumaczyć dlaczego samolot rozpada się tak, że prawie nic z niego nie zostaje lub budynek wali się tak, a nie inaczej. Mógłbym to napisać nawet teraz tylko, że zajęłoby to ze dwie strony gazety i nie wiadomo czy

ktos w ogóle chciałby wykażać jakiegokolwiek zainteresowanie moimi wyjaśnieniami. O ile lepiej, by się czytało lub słuchało informacji opartych na fachowej wiedzy, popartej naukowymi dowodami, o ile przyjemniej żyłoby się w społeczeństwie wyedukowanym na dobrym poziomie, które wszelkie „teorie spiskowe” traktowałoby jak pewnego rodzaju chwilową ciekawostkę, do której spora większość nie przywiązuje większej uwagi. Niestety jest inaczej i nie zanoszą się na to, że będzie lepiej, a przyczyną jest wła-

śnie m. in. nierzetelność niektórych dziennikarzy, którzy są autorami wszelkiej maści niesprawdzonych i kłamliwych informacji, którymi ludzie są bombardowani ze wszystkich stron. Tworzy to chaos, pogłębianie niewiedzy i nieufność wobec autorytetów, fachowców i edukatorów, których zdanie jest coraz mniej znaczące. Jeżeli informacyjna przyszłość ma wyglądać tak jak w felietonach pana Piotra to ja to słabo widzę.

Stały Czytelnik (dane do wiadomości redakcji)

Z DRUGIEJ STRONY

Drogi Czytelniku!

Serdecznie dziękuję za list, świadczy on o zainteresowaniu moimi felietonami, tym bardziej cieszy mnie fakt, iż ich treści budzą kontrowersje. Zdaję sobie sprawę, iż nie każdy jest gotowy na przyjęcie nawet najmniejszej dawki tego typu informacji. Jednakże zapewniam, że informacje w moich felietonach są poparte faktami w rodzaju – wypo-

wiedzi świadków, nagrania wideo faktycznych zdarzeń czy dokumenty potwierdzające badania, decyzje czy wnioski.

Myślę że zawsze warto cofnąć się dwa kroki do tyłu, pozostawić całą naszą wiedzę na moment z boku i spojrzeć na niektóre sprawy świeżym okiem. Pozwala to na zauważenie rzeczy, które na co dzień są dla nas niezauważalne.

Na koniec posłużę się cytatem osoby, która albo przewidziała przyszłość, albo znała kierunek rozwoju naszego społeczeństwa, opisując ją w książce „Rok 1984”:

„Im dalej społeczeństwo dryfuje od prawdy, tym bardziej nienawidzi tych, którzy ją głoszą. Prawda jest nową mową nienawiści. Mówienie prawdy w epoce zakłamania jest rewolucyjnym czynem.”

George Orwell

Piotr Kudasi

Centra Usług Społecznych z myślą o potrzebach lokalnej społeczności

Możliwość tworzenia Centrów Usług Społecznych (CUS) powinna zainteresować każdego, komu zależy, aby komfort życia w lokalnej społeczności był jak najwyższy. Wyjątkową motywacją do działania jest możliwość współdecydowania oraz organizowania społeczności lokalnej w celu dostosowania do potrzeb mieszkańców oferty, która jest do nich skierowana. Czym są Centra Usług Społecznych?

CUS to miejsce, gdzie mogą skupiać się różne rodzaje wsparcia i koordynacja usług. Można powiedzieć, że to pierwsze tak szerokie otwarcie na usługi społeczne. Centra staną się swego rodzaju koordynatorem działań wielu organizacji i podmiotów. Wykonawcami tych usług będą mogły być zarówno jednostki samorządowe, jak i lokalni przedsiębiorcy, podmioty ekonomii społecznej czy organizacje pozarządowe. To tutaj łączyć się będzie wsparcie socjalne (dla rodzin w najtrudniejszych sytuacjach) ze wsparciem społecznym i usługami oferowanymi wszystkim zainteresowanym mieszkańcom. Tworzenie centrów usług społecznych jest dla gmin możliwością, a nie obowiązkiem. Mogą one oczywiście budować CUS z własnych środków, warto jednak wiedzieć, że na uruchomienie 30 pilotażowych CUS przeznaczono z Funduszy Europejskich oraz budżetu państwa 100 milionów złotych. Wnioski o tworzenie CUS z dofinansowaniem unijnym można składać już od 31 stycznia.

CUS – gdzie i dla kogo?

To nowoczesne spojrzenie na działania społeczne łączy się z pojęciem „deinstytucjonalizacja”. W praktyce oznacza ono tworzenie warunków do prowadzenia usług bezpośrednio w lokalnej społeczności. Jak to rozumieć? Na przykład w jednej

Działania CUS będą dotyczyć przede wszystkim usług społecznych oferowanych wszystkim zainteresowanym mieszkańcom na zasadzie powszechności.

gminie okazało się, że niezwykle ważna stała się organizacja skutecznego wsparcia dla seniorów. Nową formułą działania w tej gminie mogłoby być wprowadzenie funkcji asystentów opiekujących się osobami starszymi. Ich zadaniem byłoby zapewnienie seniorom profesjonalnej pomocy w miejscu zamieszkania. Działania asystentów byłyby też zwykle prowadzone przy wsparciu samych mieszkańców, z zaangażowaniem samopomocy sąsiedzkiej. Byłoby to możliwe, ponieważ projekty w centrach będą prowadzone z myślą o całych społecznościach lokalnych. Mają one służyć integracji mieszkańców. Za realizację tych działań odpowiedzialny będzie organizator społeczności lokalnej. Innym przykładem jest pomoc rodzicom wychowującym trudną młodzież. Objęcie całej rodziny opieką psychologów lub terapeutów, wsparte zajęciami terenowymi, daje często lepsze rezultaty niż umieszczanie młodych ludzi poza ich środowiskiem, w ośrodku wychowawczym.

Ważną rolę odgrywają też skuteczne działania profilaktyczne. W przypadku dzieci korzyść jest oczywista – odpowiednio szybka i fachowa pomoc zapobiega rozdzieleniu z rodziną. Z kolei osoby dorosłe czy seniorzy mogą pozostać w naturalnym środowisku domowym. Takie wsparcie sprawdza się lepiej i jest, jak wskazują doświadczenia innych krajów, zdecydowanie bardziej skuteczne. Z upływem czasu także znacznie tańsze. Podsumowując – samorządy gminne będą mogły trafniej i bardziej kompleksowo odpowiadać na rosnące i zmieniające się potrzeby mieszkańców.

Nie tylko dla liderów

Dla osób zaangażowanych w lokalną działalność społeczną właśnie etap początkowy jest wyjątkowo ciekawy. Sprawy społeczne w gminie to przecież często bardzo delikatny temat. Nowy projekt bierze więc pod uwagę także sfinansowanie prac przygotowawczych związanych z utworzeniem CUS. Otwiera się możliwość profesjonalnego badania potrzeb mieszkańców i przeszkolenia pracowników. Dla wielu samorządów to także szansa na wymianę doświadczeń z innymi gminami. Taki właśnie – pilotażowy – charakter projektu jest na pierwszym etapie szczególnie podkreślany. Cel stanowi opracowanie i przetestowanie jak najlepszych nowych rozwiązań.

Dlatego, co warto zaznaczyć, z założenia nie jest to oferta na finansowanie zadań prowadzonych do tej pory.

Dotychczas brakowało odpowiednich aktów prawnych. Pierwszego stycznia to się zmieniło. Weszła w życie nowa ustawa o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych.

Pomożemy – skorzystaj z pomocy ekspertów

Przejrzałeś dokumentację? Masz wątpliwości? Nie jest dla Ciebie jasne, jak skorzystać z pieniędzy oferowanych w pilotażowym konkursie?

Dokumentacja dotycząca konkursu jest już dostępna na stronie: efs.mrpips.gov.pl zakładka: „Zobacz ogłoszenia i wyniki naborów wniosków”.

5 lutego o godz. 13.00 koniecznie wejdź na profil Funduszy Europejskich na Facebooku. Możesz obejrzeć webinarium z ekspertami Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa

Funduszy i Polityki Regionalnej. Wniosek należy złożyć do 28 lutego. Perspektywiczne plany i doświadczenia innych krajów wskazują, że warto znaleźć się wśród liderów zmian na polu usług społecznych. ■

Jak sięgnąć po pieniądze unijne na tworzenie CUS w gminie?

- 1 Trzeba mieć przemyślaną strategię badania potrzeb lokalnej społeczności. Wiedzieć, jak profesjonalnie zapytać mieszkańców o ich potrzeby w kontekście usług społecznych.
- 2 Przedstawić koncepcję CUS, która będzie w większości bazowała na usługach społecznych świadczonych we współpracy ze społecznością lokalną.
- 3 Zaplanować i przewidzieć w projekcie wszystkie etapy realizacji pilotażu. Od badania potrzeb, przez proces tworzenia centrum, bieżącą działalność i ocenę tej działalności, aż po etap podsumowania i sformułowania wniosków oraz zaleceń.
- 4 Centrum Usług Społecznych jest propozycją kierowaną do gmin.

Kampania współfinansowana z Funduszu Spójności Unii Europejskiej



Projekt rozbudowy już jest

Plan rozbudowy szpitala nabiera coraz realniejszych kształtów. W poniedziałek 20 stycznia w starostwie powiatowym w Krapkowicach odbyło się spotkanie w którym wzięli udział członkowie zarządu powiatu, zarządu szpitala i pracownicy starostwa. Omówiono plan możliwej rozbudowy.



Według założeń przebudowa ma przebiegać etapami.

Pracownia, która specjalizuje się w projektach budynków ochrony zdrowia, przedstawiła projekt możliwej rozbudowy, uwzględniając potrzeby, oczekiwania, ale także obowiązujące przepisy i uwarunkowania. Według założeń przebudowa przebiegałaby etapami. Pierwszy polegałby na po-

większeniu działającego już od kilku miesięcy ZOL-u i przeniesieniu pacjentów z placówki w Górażdżach oraz na zwiększeniu funkcjonalności szpitala. W dużej mierze dotyczyłoby to parteru, na którym znalazłaby się rejestracja, izby przyjęć dla każdego oddziału z poczekalnią, przychodnie przyspi-

talne, diagnostyka, OIOM, szatnie i hol. Byłoby to duże udogodnienie dla pacjentów, ale też dostosowanie placówki do najnowocześniejszych standardów na miarę XXI wieku i oczekiwań pacjentów. Teraz projekt będzie dalej konsultowany.

Joanna Bassek, fot. (kb)

Werbują absolwentów w szeregi policji

Krapkowiccy policjanci spotkali się z młodzieżą Zespołu Szkół w Gogolinie.



W spotkaniu wzięli udział uczniowie z klas maturalnych.

W czasie spotkania z tegorocznymi maturzystami i uczniami klas mundurowych policjanci przybliżyli

wymagania związane ze służbą w policji, zarobki, przedstawili rolę formacji we współczesnym społe-

czeństwie oraz przekonali uczniów klas średnich do wstąpienia w policyjne szeregi. Spotkanie z uczniami klas maturalnych zorganizowali: dyrektor szkoły Violeta Zajackowska, asp. sztab. Jarosław Waligóra, - rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach, kadrowa Justyna Gacek-Siwiek oraz posterunkowy Mateusz Tyka – były absolwent Zespołu Szkół w Gogolinie, a od miesiąca policjant w KPP Krapkowice. Dla krapkowickich policjantów rok 2019 zamknął się z rekordową ilością przyjęć nowych funkcyj-



Organizatorzy spotkania.

Spotkanie z organizacjami pozarządowymi

W dniach 22 i 23 stycznia w starostwie powiatowym w Krapkowicach odbyły się spotkania informacyjne dla klubów sportowych, stowarzyszeń, fundacji i ochotniczych straży pożarnych z powiatu krapkowickiego.



W obu spotkaniach wzięło udział wielu przedstawicieli organizacji z naszego powiatu.

W czasie spotkań, organizacje pozarządowe mogły się dowiedzieć jak skutecznie sięgnąć po środki z budżetu powiatu, aby zrealizować

ciekawe inicjatywy. Uczestnicy spotkań mogli się także dowiedzieć o nowych zasadach związanych z tegorocznym naborem wniosków w

ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych.

Joanna Bassek, fot. (dl)

W Dobieszowicach wodzili niedźwiedzia

W sobotę 25 stycznia mieszkańcy Dobieszowic wzięli udział w tradycyjnym wodzeniu niedźwiedzia. Uczestnicy barwnego korowodu odwiedzali poszczególne domostwa, by życzyć wszystkiego dobrego na cały rok.



Kolorowy orszak wyruszył przez wieś.

Wodzenie niedźwiedzia to tradycja karnawałowa kultywowana w około stu miejscowościach na Opolszczyźnie. W zeszłym roku zwyczaj został wpisany na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowe-

go. W sobotni poranek 25 stycznia kolorowy orszak z misiem wyruszył przez Dobieszowice. Berowi towarzyszyła grupa przebrańców, wśród których nie mogło zabraknąć księdza, policjanta, pary młodej,

cyganki czy leśnika. Członkowie korowodu odwiedzali poszczególne domostwa z życzeniami zdrowia, szczęścia i wszystkiego dobrego w nowym roku.

nad. Renata Polak
opr. (madzia)

riuszy. W Krapkowicach, aż 14 nowych policjantów i policjantek zdecydowało się na wstąpienie w szeregi policji. Jest to zawód wymagający, bo każdy dzień przynosi coś nowego i wyjątkowego. Młodzież, która zainteresowana jest pracą w formacjach mundurowych i nie wyklucza, że to właśnie z policyjnym mundurem wiąże swoją zawodową przyszłość dowiedziała się

jakie wymagania są stawiane kandydatom do służby, jak wyglądają możliwości rozwoju, kształcenia się w formacji, jak wyglądają sprawy związane z zarobkami. Ciekawie wypadło również porównanie możliwości rozwoju w wojsku i policji zaprezentowane przez posterunkowego Mateusza Tykę, który przez półtora roku był żołnierzem w służbie przygotowawczej, a od

miesiąca jest funkcjonariuszem policji. Przypominamy, że nabór do służby w policji odbywa się w sposób ciągły, a dokumenty można składać w Komendzie Powiatowej Policji w Krapkowicach, w dni powszednie od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 do 15.30.

Joanna Bassek

Dokończenie ze str. 1.

Pacjent pobił pacjenta?

- Zwróciłem mu uwagę spokojnie, nie spodziewałem się takiej reakcji – relacjonuje poszkodowany. - Ja nie umiałbym podnieść głosu, gdybym nawet chciał, bo mam w krtani rurkę tracheostomią. Chciałem ją przepłukać pod kranem, bo się mi właśnie zatkała, wszedłem do łazienki, a tam woda się leje po podłodze... Ten pacjent już wcześniej tak robił i był agresywny wobec innych osób, ale personel nie reagował. Po tym wypadku mimo że od razu zgłosiłem bezwład ręki, nikt się nie zainteresował, co mi się stało. Dopiero po trzech godzinach przyszedł lekarz dyżurny na moje wyrażone, kilkukrotnie zgłaszane żądanie. Pielęgniarka powiedziała mi, że „wymyślam”. W końcu jednak przewieźli mnie na SOR na Witosa karetką, zrobili prześwietlenie i potwierdziło się, że mówię prawdę...

Nie tylko że nikt mnie nie przeprosił, to jeszcze byłem wrogo traktowany. Zaleceń ortopedy na oddziale też nikt nie wykonał. Jak się potem dowiedziałem, szpital nie zgłosił też tego zajścia na policję – a powinien. Tak mi powiedzieli policjanci... Jedyne co pozytywne w tym zdarzeniu to to, że potem już pilnowali tego pacjenta.

Z dokumentacji medycznej wynika, że doszło do skręcenia stawu ramiennego lewego, co biorąc pod uwagę że pan Stanisław jest mańkutem, stanowi dla niego spory problem. Ale to nie wszystko. Skręcenie okazało się tak nieszczęśliwe, że powstał krwiak i obrzęk, przez co miał zablokować się splot nerwowy i – jak demonstruje nasz czytelnik – jego ręka jest wciąż bezwładna. Mężczyzna mieszka sam, wykonanie najprostszych czynności takich jak ubranie się czy



Mimo że zgłosiłem niedowład ręki, nikt się mną nie zainteresował.

umycie, a także przygotowanie jedzenia stanowi teraz dla niego duży problem.

- Nie wiem jak będzie dalej, czy mi w ogóle wróci do sprawności no i kiedy – mówi. - Czekam na wizytę kontrolną u ortopedy, zobaczę, co on mi powie...

Stanisław Szewczyk po wyjściu ze szpitala zgłosił zdarzenie na komendzie opolskiej policji. Był też u prawnika, który poinformował go, że jeśli wskutek urazu niedyspo-

zycja poszkodowanego trwa dłużej niż 7 dni, sprawa powinna być rozpatrywana jak możliwość przestępstwa.

Agnieszka Nierychła, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Opolu potwierdza, że 21 stycznia wpłynęło zgłoszenie od mieszkańca Krapkowic o możliwości popełnienia przestępstwa uszkodzenia ciała na jego szkodę. Trwają czynności sprawdzające w tej sprawie:

- Z zawiadomienia wynika, że 58-latek, będąc pacjentem jednego ze szpitali w Opolu, został pobity przez innego pacjenta, doznając uszczerbku na zdrowiu, dostarczył nam też dokumentację medyczną – mówi pani rzecznik. - Biegły oceni stopień uszkodzenia ciała i w zależności od opinii biegłego nastąpi kwalifikacja czynu oraz podjęte będą dalsze

kroki prawne. Od tej opinii i oceny dokumentacji zależeć będzie, czy postępowanie toczyć się będzie z urzędu, czy też poszkodowany będzie to mógł uczynić z oskarżenia prywatnego.

Mł. asp. Agnieszka Nierychła przyznaje, że w złożonym zawiadomieniu pojawił się też wątek dotyczący zaniedbania bądź zaniechania personelu szpitala w związku z zaistniałym zdarzeniem. Ten wątek również będzie sprawdzany przez śledczych.

O komentarz w tej sprawie zwróciliśmy się do dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Św. Jadwigi w Opolu, Krzysztofa Nazimka. Dyrektor powołując się na prawa pacjenta oraz RODO, nie ustosunkował się jednak do zapytania.

(bes)

Krapkowiczanie zagłosowali w sprawie cmentarza

W miniony piątek (24 stycznia) zakończyło się oficjalne głosowanie, w którym mieszkańcy miasta i gminy mogli wyrazić swoje zdanie w sprawie lokalizacji nowego cmentarza komunalnego: przy ulicy Wrzosów czy przy Limanowskiego. Głosy mają zostać podliczone do końca tygodnia.

Krapkowiczanie mogli wziąć udział w ankiecie na dwa sposoby: głosując internetowo bądź w formie papierowej, wrzucając wypełnione karty do urn, jakie stanęły w urzędzie gminy, domu kultury i bibliotece. Imienne głosowanie trwało od 13 stycznia i w momencie zamykania składu tego wydania gazety, znany był tylko przybliżony szacunek ilości oddanych głosów. Wiadomo, że w ankiecie interneto-

wej oddano ich 272, z czego 168 - za lokalizacją przy ulicy Wrzosów, natomiast 104 - za lokalizacją przy Limanowskiego. Jeśli chodzi o głosowanie „papierowe”, szacunkowa liczba głosów wyniosła ok. 300. Dokładne podliczenie, ile z nich jest ważnych oraz jak się rozłożyły, nie jest takie proste, gdyż trzeba zweryfikować czy wszystkie zostały oddane zgodnie z regulaminem tzn. czy się nie powtarzały,

czy głosujący faktycznie jest mieszkańcem gminy, czy wypełnił prawidłowo jedno pole itd...

Planuje się, iż rada gminy ma podjąć decyzję w tej sprawie w formie uchwały na sesji 27 lutego – co nie oznacza jednak wcale, że rajcy muszą zagłosować tak, jak zagłosowali mieszkańcy... Decyzja jest strategiczna i budzi wiele kontrowersji.

- Wstępnie możemy powiedzieć, że wygląda na

to, że więcej osób opowiedziało się za lokalizacją przy Wrzosów, i w głosowaniu internetowym, i w tym w formie tradycyjnej, wynik ankiety będzie jednak jedynie pomocniczy dla rady przy podejmowaniu decyzji, nie jest wiążący, bo rada powinna brać pod uwagę różne aspekty i argumenty – zaznacza wiceburmistrz Andrzej Brzezina, przewodniczący komisji złożonej z urzędni-

ków powołanej specjalnie do podliczenia wyniku ankiety.

Przypomnijmy, burmistrz już we wrześniu zarekomendował radzie lokalizację przy ulicy Wrzosów, natomiast głosy wśród radnych są mocno podzielone i właśnie ta część radnych, która opinii burmistrza nie podziela, postulowała, by w związku z tym o głos zapytać też mieszkańców. O samą

organizację sondy stoczono prawdziwą wojnę, a starania z tym związane trwały... od maja ub. r. Ostatecznie po różnych zwrotach akcji oraz perturbacjach sonda się odbyła, teraz czekamy na wyniki i będziemy Państwa informować dalej co rada zrobi z uzyskanymi wynikami ankiety.

(bes)

Problem z kostką

Jeden z czytelników z Krapkowic (dane do wiadomości redakcji) zwrócił się do nas z prośbą o interwencję w sprawie źle ułożonej kostki na ul. Podgórnej w Krapkowicach. Nie pomógł nawet remont w tym miejscu.

Jak mówił mężczyzna, około miesiąca temu na ul. Podgórnej zakończył się remont nawierzchni brukowej. Jednak według niego wygląda to tak, jakby firma wykonująca prace po prostu ich nie skończyła.

- Na poboczu kostka się „rozchodzi”, robią się duże szpary – mówił czytelnik. - W niektórych miejscach robią się nawet wyrwy, kostki wypadają. Nie wygląda to korzystnie, a jeżeli ktoś będzie tamtędy przechodził po zmroku, to może nawet



Według czytelnika kostka została źle ułożona.

dość do jakiegoś nieszczęścia. Według mnie ten remont to pieniądze wyrzucone w błoto. Bardzo proszę o

uwagę odpowiednich służb, może uda się to jakoś poprawić.

(madzia), fot. czytelnik

Zagrali i zaśpiewali

Niezwykłe nastrojowo, świątecznie i kolędowo zrobiło się w niedzielę 19 stycznia w stebłowskiej świątyni, gdzie o godzinie 14.00 odbył się koncert promujący płytę Julianny Petzuch i Rafała Poremby.



Kościół zamienił się w salę koncertową.

W kościele pw. Apostołów Św. Piotra i Pawła świąteczny repertuar rozbrzmiewał instrumentalnie

i wokalnie. Zanim Julianna Petzuch zagrała na organach, a Rafał Poremba na trąbce, zaśpiewała kolędy stebłow-

ska schola Światło dla Młodych. Wstęp na koncert był wolny.

(bes), fot. (kudi)

Uwaga dzieciaki, polowanie!

Strzelanie do leśnej zwierzyny ma od stuleci swoich wielkich fanów, ale jest też szeroka rzesza osób, których zabijanie w majestacie prawa mocno oburza, czemu dają głośny wyraz. Pojawiają się też pytania: czy to jest bezpieczne dla otoczenia? Zwłaszcza jeśli polowania odbywają się w pobliżu domów, tam gdzie spacerują ludzie, a nawet bawią się dzieci...

Redakcja tygodnika otrzymała zdjęcie, które może szokować. Data wykonania: 19 stycznia, godzina 10.00. Miejsce: przysiółek Posilek Rogów Opolski. Tablicę ostrzegającą o polowaniu ustawiono przy... placu zabaw. Po lewej i prawej widoczne są zabudowania mieszkalne. Zdjęcia wykonali przyrodnicy, którzy tego dnia od wczesnych godzin porannych łapali ptaki w lesie.

- Zawiadomienia o polowaniu w tym lesie nie było w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu gminy, a powinno być – mówi nasz czytelnik (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). – My w tym lesie byliśmy pierwsi, potem pojawili się myśliwi, musieliśmy się ewakuować, dobrze że nic się nikomu nie stało. Wracając zobaczyliśmy tablice przy drodze - tuż przy placu zabaw! Dobrze że padało, więc dzieci były w domu... Sprawdzaliśmy na geoportalu: od lasu do domów nie było nawet przepisowych 150 metrów. Osobiście dziwię się, mieszkańcom tych domów, ale może się już przyzwyczaili...

Sprawa jest dość nietypowa, podjęliśmy jednak próbę wyjaśnienia czy w tym

przypadku doszło do złamania prawa. Do wyjaśnienia były dwie kwestie: braku powiadomień o polowaniu oraz umiejscowienia go w tak bliskiej odległości od domów i miejsca, gdzie bawią się dzieci.

W pierwszej kolejności zwróciliśmy się do komendy policji w Krapkowicach. Jak poinformował nas rzecznik komendy, nawet jeśli ze zgłoszenia wynika, że mogło dojść do narażenia osób postronnych na niebezpieczeństwo oraz związanego z tym naruszenia prawa, powinno to być wyjaśniane w trybie administracyjnym – i odesłał nas do urzędu gminy oraz do nadleśnictwa.

Nasze zapytanie przekierowaliśmy zatem do Urzędu Miasta i Gminy w Krapkowicach. Tam dowiedzieliśmy się, że można domniemywać, iż odpowiedzialne za polowanie jest Wojskowe Koło Łowieckie „Żubr” z Opola (teren miejscowości Posilek wchodzi w skład obwodu łowieckiego nr 48 i dzierzawiony jest przez to koło), natomiast jeśli chodzi o brak powiadomienia o nim obywateli, to urzędnicy stwierdzili, że koło nie przekazało do gminy planu polowań na

obecny sezon zgodnie z przepisami.

- Dlatego nie możemy stwierdzić czy przedmiotowe polowanie było zgodne z harmonogramem – komentuje Piotr Górecki z Urzędu Miasta i Gminy. - Przekazemy korespondencję i zapytania do wskazanego koła łowieckiego, który jak już wspomniałem, nie przekazał informacji o polowaniach zbiorowych (domniema się wówczas, że takich polowań nie będzie) dlatego nie zostały one w formie planu polowań udostępnione publicznie. Jednocześnie nadmieniam, że tutejszy urząd oraz burmistrz nie posiada kompetencji nadzorczej nad bezpieczeństwem realizacji polowań.

Co innego twierdzi jednak przedstawiciel Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Opolu.

- Zwróciliśmy się w trybie natychmiastowym o wyjaśnienia do koła łowieckiego i otrzymaliśmy kopię zawiadomienia o planie polowań, jakie koło łowieckie nr 8 „Żubr” wysłało do łowczego okręgowego jeszcze na początku października ub.r. - wśród licznych adresatów pisma wymieniony jest również Urząd



Otrzymaliśmy zdjęcie, które może szokować.

Miasta i Gminy Krapkowice – mówi starszy instruktor zarządu okręgowego PZŁ Jan Kowalski (i na dowód przesyła do wiadomości redakcji mailem kopię pisma). – Właściwe powiadomienie wynika wprost z zapisów w ustawie prawo łowieckie. Natomiast jeśli chodzi o sposób i zasadność umiejscowienia tablic ostrzegawczych oraz odległość polowania od zabudowań również zwróciliśmy się do koła o wyjaśnienia i mamy je otrzymać w ciągu 7 dni. Na gorąco mogę powiedzieć tyle, że ustawienie znaków ostrzegawczych nie jest jednoznaczne z tym, że polowanie odbywa się w danym miejscu, przeciwnie: ustawiamy je

dużo wcześniej na głównych traktach komunikacyjnych, bo one mają ostrzegać. Ludzie często mylnie to interpretują.

Interwencję przekazaliśmy do Nadleśnictwa Prószków. Nadleśniczy też deklaruje sprawę wyjaśnić:

- Trudno wyrokować przed szczegółowym rozpoznanem sprawy czy doszło do nieprawidłowości, z pewnością zaszło nieporozumienie – mówi nadleśniczy Marek Bocianowski. – Przepisy szczegółowo określają obowiązki oznakowania terenu polowania, tablica powinna być ustawiona w odległości od 200 do 1000 metrów od terenu objętego polowaniem. My-

śliwi ustawiają je przy drogach aby poinformować, iż odbywa się polowanie, czynność przez niektórych z nas nieakceptowalna. Co do odległości samej strefy polowań od domów, to musimy najpierw ustalić samo miejsce zrobienia zdjęcia, tło jest charakterystyczne, a miejscowość niewielka, zrobimy to i udzielimy odpowiedzi.

Nadleśniczy zapowiada sprawdzić też kwestię braku informacji o polowaniu na BIP. - Sprawdzimy, czy koło łowieckie dopełniło spoczywających na nim obowiązków, ale jak sprawdziłem naprędce to my jako nadleśnictwo otrzymaliśmy zawiadomienie w tej sprawie od koła łowieckiego w terminie, jeszcze w październiku, na elektronicznym rozdzielniku był szereg adresatów, w tym także UMiG Krapkowice. Pamiętajmy, że przepis jest stosunkowo nowy i z punktu widzenia urzędu gminy, marginalny, no bo mało kto zagląda na BIP aby sprawdzić kiedy jest polowanie...

Do sprawy wrócimy.

(bes),
fot. czytelnik

Potrącona na pasach

28-latką prawidłowo przechodziła przez przejście dla pieszych, natomiast ostrożności nie zachowała kierująca renault. Całe zdarzenie nagrał monitoring. Młoda kobieta trafiła do szpitala, ale i tak może mówić o szczęściu. Wypadek mógł skończyć się dla niej tragicznie.

23 stycznia w Krapkowicach doszło do kolejnego potrącenia na przejściu dla pieszych. Wypadek wydarzył się na ulicy Opolskiej na wysokości targu o godzinie 11.35. Na nagraniu monitoringu widać, jak 28-letnia kobieta (mieszkanca gminy Głogówek) prawidłowo przechodzi przez jezdnię. Najpierw rozgląda się na boki i czeka, aż przez pasy

przejdzie inne auto (które też nie zatrzymało się przed przejściem). W końcu decyduje się wejść na przejście i zostaje uderzona przez nadjeżdżające osobowe renault, które hamuje dopiero w momencie zderzenia. Samochodem kierowała 61-letnia mieszkanka Gogolina. Tego dnia było bardzo ostre słońce, które świeciło nadjeżdżającym od strony Opola

prosto w oczy. Być może oślepiło ono kierującą...

28-latką z obrażeniami została przetransportowana do szpitala. Były one na tyle duże, że policjanci wszczęli wobec sprawcy potrącenia postępowanie karne. Straciła też prawo jazdy.

(bes)



*Ponad 2 promile alkoholu we krwi miał 24-letni mieszkaniec powiatu strzeleckiego, którego udało się zatrzymać policjantom w miniony piątek podczas jazdy samochodem przez Krapkowice. Jak się okazało... nie był to jego pierwszy raz. Wpadł bowiem prawdziwy rekordzista, mający już na swoim koncie 3 wyroki związane z prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwym. Do zdarzenia doszło 24 stycznia o godzinie 4.30. O tym, że osoba siedząca za kierownicą volkswagena passata może być na „podwójnym gazie”, powiadomili dyżurnego policji świadkowie, jadący za passatem. Zauważyli, że auto jedzie „wężymkiem”, pojechali za nim, informu-

jąc policjantów na bieżąco o pokonywanej trasie. Passat miał postój na stacji paliw przy ulicy Ks. Koziółka i tam zatrzymał kierowcę patrol. Badanie alkomatem potwierdziło podejrzenie, a sprawdzenie w bazie danych sprawców mundurowych w zdumienie. Okazało się, że 24 latek już trzykrotnie był karany za podobne zachowania. Ostatni z wydanych zakazów sądowych miał termin wyznaczony na luty 2021 roku. Mężczyzna będzie odpowiadał przed sądem za złamanie zakazu sądowego oraz za prowadzenie po alkoholu, potencjalne kary jednak - zgodnie z polskim prawem - nie sumują się...

*Tego samego dnia o godzinie 23.45 policjanci ujawnili kolejnego nietrzeźwego kierowcę, który

na dodatek wylądował autem w rowie, stwarzając tym samym zagrożenie drogowe. Do zdarzenia doszło w Zdzieszowicach, gdzie przy ulicy Fabrycznej policjanci znaleźli porzuconego (i zamkniętego na klucz) ford focusa. Rozpoczęli poszukiwania właściciela i szybko go odnaleźli w miejscu zamieszkania. 42-latek przyznał, że stracił panowanie nad pojazdem, będąc w stanie nietrzeźwym. Badanie na zawartość alkoholu w organizmie wykazało ponad 2,5 promila. Zdzieszowiczanie stracił już prawo jazdy, a teraz czeka go jeszcze podwójne postępowanie sądowe. Odpowie za przestępstwo, jakim jest kierowanie po alkoholu oraz za wykroczenie, czyli spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym.

(bes)

Zakończenie XIII edycja Ligi Futsalu Tygodnika Krapkowickiego

Organizator: Fair FP Play

Partnerzy: TYGODNIK Krapkowicki, GÓRAŹDZE HEIDELBERGCEMENT Group, POWIAT KRAPKOWICKI W SERCU OPOLSKIEGO, Projekt współfinansowany z budżetu powiatu krapkowickiego

Zadanie współfinansowane ze środków Gminy Gogolin

Zadanie współfinansowane ze środków Gminy Krapkowice

Patronat medialny: RADIO PARK

Udział w zawodach jest równoznaczny ze zgodą na wykorzystanie wizerunku i danych osobowych.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców do hali im. B. i Z. Blautów w Gogolinie

1 lutego od godz. 13.00

do kibicowania drużynom w ostatnich spotkaniach oraz do udziału w zakończeniu tej edycji rozgrywek.

Uroczyste zakończenie rozpocznie się ok. 17.30,

które rozpocznie się meczem pokazowym pomiędzy MKS Gogolin - Spiders Krapkowice rocznik 2014.



Świetlice nie dla wszystkich, czyli kto jest „wybrany” i dlaczego?

Dlaczego w gminie Gogolin wiejskie świetlice działają tylko na pół gwizdka, tylko jedna na cały etat, a w niektórych wioskach zamknięto je całkowicie? - dopytuje nasz czytelnik. - Dzieci powinny mieć równy dostęp do zajęć, czy to aby nie jest kolejna dziedzina, gdzie decyzje podejmowane są politycznie?

Do naszej redakcji zgłosił się w tej sprawie czytelnik (imię i nazwisko do wiadomości redakcji):

- W większości gmin panie świetliczanki pracują na pół etatu, wyjątkiem jest Malnia, gdzie jak wiadomo, zatrudniona jest wiceprzewodnicząca rady gminy i ona ma cały etat, choć wszyscy zastanawiają się gdzie wypracowuje te 40 godzin tygodniowo? - pyta mieszkaniec jednej z wiosek w gminie Gogolin. - Świetlica w Malni nie jest czynna przez 8 godzin, podobno pani tam ma w domu przygotowywać „materiały” do pracy z dziećmi, ale inne świetliczanki też tak przecież robią, mając pół etatu no i trudno uwierzyć, by ktoś robił to codziennie przez 4 godziny... Jeśli już konieczne pani radna ma mieć pełny etat, to mogłaby popracować również w świetlicy w Obrowcu? Albo w Górażdżach... Tam pozamykano świetlice na

kłódkę, a to nie są przecież jakieś małe przysiółki. Jak te świetlice były czynne, to przychodziło do nich więcej dzieciaków niż do niektórych, które są nadal czynne. Cemu pozamykano świetlice akurat tam, gdzie mieszkańcy są niepokorni, mają różne żądania, postulaty i mają odwagę krytykować na zebraniach różne rzeczy? Żle głosowali? W Górażdżach świetlica nieczynna od jesieni, a w Obrowcu jeszcze dłużej... Zamknęli ją jeszcze w 2018 roku, potem na krótko otworzyli na ferie rok temu, ale zrobiono to w taki sposób, że nikt nic nie wiedział, nie było informacji, ogłoszeń, tylko kartkę powiesili dwa dni wcześniej, czy może trzy, której prawie nikt nie przeczytał... A wszystko po to, by przyszło mało dzieci, by można było powiedzieć, że nie było zainteresowania. Faktycznie dzieci dużo nie było, bo większość rodziców już zdążyła coś sobie zor-

ganizować na własną rękę. Teraz ferie przed nami i podobno świetlic w Obrowcu i Górażdżach nawet teraz nam nie otworzą. Tak wynika z ogłoszeń urzędu gminy. W imieniu mieszkańców chciałem powiedzieć, że jestem oburzony takim traktowaniem naszego sołectwa! Jak się porozmawia z ludźmi we wsi, to wiele osób myśli podobnie. To, że nie okłaskujemy władzy, nie daje nikomu prawa, aby karać nas i nasze dzieci, świetlice działają za publiczne pieniądze, więc z naszych podatków! Nie bardzo wiem gdzie możemy się poskarżyć, no bo składanie skargi do rady gminy wydaje się bezsensowne, ale przynajmniej możemy nagłośnić, jak to u nas wygląda...

O komentarz w tej sprawie zwróciliśmy się do Urzędu Miejskiego w Gogolinie.

wysł. (mar)

Z DRUGIEJ STRONY

Burmistrz odpowiada

„W odpowiedzi na przesłane zapytania, uprzejmie informujemy, iż świetlica środowiskowa w Obrowcu, prowadzona dotychczas przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Gogolinie, od 2019 r. nie spełnia warunków finansowania w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie Gminy Gogolin. Do takich świetlic przyjmowane są bowiem dzieci wychowujące się w warunkach niekorzystnych dla ich rozwoju, głównie ze środowisk zagrożonych problemem alkoholowym,

natomiast niewielka skala tego zjawiska w Obrowcu nie pozwala na dalsze finansowanie w ramach profilaktyki alkoholowej. Obecnie trwa procedura, polegająca na przekazaniu świetlicy pod zarząd Gminnego Ośrodka Kultury w Gogolinie i przekształceniu jej w świetlicę młodzieżową. Świetlica zostanie uruchomiona po zatrudnieniu nowego pracownika. Natomiast w przypadku świetlicy młodzieżowej w Górażdżach, konieczne było zawieszenie jej działalności, ze względu na to, iż pracownik zatrudniony na umowę zastępstwa za pracownika przebywa-

jącego obecnie na urlopie macierzyńskim ze względów osobistych musiał zrezygnować z pełnienia obowiązków. Świetlica zostanie uruchomiona ponownie od marca, po powrocie pracownika z urlopu macierzyńskiego. Jeśli chodzi natomiast o wymiar godzin pracowników świetlic młodzieżowych, są oni zatrudnieni na 1/2 etatu we wszystkich placówkach. Pracownik świetlicy w Malni jest dodatkowo zatrudniony w wymiarze 1/2 etatu w związku z prowadzeniem zajęć dodatkowych dla osób powyżej 60. roku życia.

Z poważaniem
Joachim Wojtala
Burmistrz Gogolina”

Zaczęli budować tunel

Po wycince dębu Karlik rozpoczęła się wyczekiwana budowa przejścia podziemnego pod torami w Gogolinie. Ma być gotowe do końca roku.

Roboty ruszyły 27 stycznia. Aby przekopać się pod linią kolejową E30, budowlancy w pierwszej kolejności montowali tzw. ścianki lar-sena. Już kilka dni wcześniej pojawiły się informacje, że w nocy w Gogolinie może być głośno, co związane jest z wbijaniem grodzic w ziemię. Utrudnienia mają potrwać do 1 lutego.

Przypomnijmy, zgodnie z informacjami uzyskanymi z PKP PLK SA, przejście tunelowe ma liczyć ok. 40 m długości i 4 m szerokości. Wejścia do przejścia podziemnego będą poprowadzone schodami z dwóch stron: od strony ul. Krapkowickiej (peronu nr 2) oraz z placu dworcowego (z peronu nr 1). Nad wejściami schodowymi zostaną zamontowane zadaszenia. Dostęp do peronów podróżnym o ograniczonej mobilności oraz podróżnym z cięższym bagażem ułatwią 3 windy szybowe. Przejście podziemne będzie wykonane przy użyciu konstrukcji żelbetowej o odpowiedniej wytrzymałości – nad prze-



Tu będzie przejście pod torami.

ściem zmodernizowane tory będą przystosowane do sprawnego przejazdu pociągów.

Co ważne, wybudowany obiekt będzie służyć nie tylko podróżnym jako dojście do peronów, ale zapewni też mieszkańcom Gogolina bezpieczną trasę przejścia z obu stron linii kolejowej. Po zakończeniu modernizacji linii kolejowej i wybudowaniu wiaduktu dla samochodów przejazd kolejowy ma zniknąć bowiem z ulicy Krapkowickiej. Z wytyczonym na nowo przebiegiem drogi wojewódzkiej 409 (i wiaduktem, którego projekt jest na ukończeniu) komunikacja

samochodowa usprawni się. Według wyliczeń przejazd kolejowy w Gogolinie obecnie zamknięty jest średnio 8 godzin na dobę, co dotkliwie blokuje ruch na tej trasie.

Koszt budowy przejścia podziemnego wynosi ok. 2 mln zł. Według wcześniejszych zapowiedzi obiekt miał być gotowy do końca pierwszego kwartału 2020 r. - ale rozpoczęcie prac opóźniło się o kilka miesięcy. Nieoficjalnie mówi się, że częściowo przez Karlika, ale nie tylko, bo okazało się, że konieczne jest również przesunięcie gazociągu – zostało ono już wykonane.

(bes), fot. (kb)

Chcimy pamiętać ...

W 75. rocznicę tragicznych wydarzeń w dniu 26 stycznia 2020 r. została odprawiona msza święta w kościele NSPJ w Gogolinie za poległych w czasie I i II wojny światowej.

Po mszy świętej uczestnicy, przy akompaniamencie trębacza, udali się pod tablicę upamiętniającą zmarłych. Nieopodal tablicy 29 stycznia 1945 roku zostali pomordowani bezbronni mieszkańcy Gogolina, a pośród nich dwóch księży. Przy krzyżu odprawiono krótkie nabożeństwo. Złożone zostały wieńce przez delegację Koła Mniejszości Niemieckiej w Gogolinie oraz radnych. Koło DFK Gogolin reprezentowali przewodniczący Krystian Polański, Walter Stannek oraz Rafał Nocoń. Szkoda, że zabrakło przedstawiciela



Przy krzyżu odprawiono krótkie nabożeństwo.

Urzędu Miejskiego w Gogolinie. Podczas składania wieńców odśpiewano pieśń żałobną, a przy jej melodii niejednej osobie zakręciła się łza w oku. Na zakończenie

wszyscy zaśpiewali „Ich hatt' einen Kameraden“. Pamiętajmy: „Umierają tylko ci, o których się zapomina”.

nad. (DFK Gogolin)

Powiodą misia

Niedźwiedziowa sobota zapowiada się w Obrowcu. Już od rana tradycyjny orszak z misiem w roli głównej spotkać można będzie na ulicach wioski, a na wieczór i popołudnie szykują się atrakcje w remizie.

W sobotę 1 lutego w Obrowcu odbędzie się wodzenie niedźwiedzia. Start – godzina 10.00. Niedźwiedź wraz z leśniczym, policjantem, cyganką i resztą ekipy odwiedzi każde domostwo. O 17.00 - zawita do remizy

OSP, gdzie będzie czekał na dzieci. O tej godzinie rozpocznie się tam bowiem zabawa karnawałowa dla najmłodszych. Będą niespodzianki. Dwie godziny później ma zacząć się sąd nad berem, a po nim zabawa

taneczna, którą poprowadzi DJ Xsteer.

Imprezę organizują wspólnie sołtys, rada sołectwa i OSP. Wstęp jest wolny. Miło widziani są również goście spoza Obrowca.

(bes)

Plebiscyt rozstrzygnięty

Po długiej i zaciętej walce możemy ogłosić wyniki kolejnego już plebiscytu Tygodnika Krapkowickiego na Sportowca Roku. Poniżej przedstawiamy laureatów, którzy już wkrótce otrzymają zaproszenie na uroczystą Galę Tygodnika. Wszystkim serdecznie gratulujemy.

Zawodnicza

1. Wiktoria Zwydka (ZKS Gogolin)
2. Marta Madziała (Eco Unia Opole)
3. Alicja Kowohl (PV Volley)

Zawodnik

1. Piotr Wronka (Otmęt Fans)
2. Damian Śmieszek (LZS Dąbrówka Górna)
3. Tomasz Żurek (LZS Raclawicki)

Trener

1. Robert Malek (PV Volley)

2. Marek Merklinger (LZS Raclawicki)

Działacz

1. Piotr Adamek (Otmęt Fans)
2. Mariusz Fornol (LZS Dąbrówka Górna)
3. Roman Hejna (LZS Raclawicki)

Drużyna

1. Otmęt Fans
2. LZS Raclawicki
3. PV Volley

(kudi)

Do setki tylko 10 lat

Gertruda Apostel urodziła się 24 stycznia 1930 roku w Strzeleckach, dorastała również w Strzeleckach wraz z piątką rodzeństwa, więc jest rodowitą strzelecką.

- Była nas szóstka dzieci, cztery siostry, niestety już nieżyjące oraz brat, który zginął w czasie wojny we Francji - wspomina pani Gertruda.

Jubilatka ma jednego syna Pawła, który jest zasłużonym działaczem lokalnej OSP. Całe życie zawodowe przepracowała w rodzinnym gospodarstwie rolnym, wkładając w nie spory wysiłek i serce.

Ogromną przyjemność sprawiają jej spotkania z wnukami Pawłem i Danutą oraz prawnukami, których ma czworo. Wójt Marek Pietruszka zawsze pamięta o jubilatce, tym razem nie mogło być inaczej, pani Gertrudzie życzył jeszcze wielu wspaniałych jubileuszy w zdrowiu w gronie rodziny.

(nika)



Życzenia jubilatce złożył również wójt Marek Pietruszka.

KRONIKI STRAŻY POŻARNEJ

21 stycznia (wtorek)

Strażacy JRG Krapkowice zostali wezwani do sprawdzenia jednego z mieszkań w Krapkowicach na obecność tlenku węgla. Powodem był alarm z czujnika czadu.

22 stycznia (środa)

Funkcjonariusze JRG Krapkowice, OSP Rogów

Opolski i OSP Dąbrówka Górna wyjechali do kolizji dwóch busów i samochodu osobowego na drodze krajowej nr 45. Nikt nie został poszkodowany.

25 stycznia (sobota)

Mundurowi JRG Krapkowice, OSP Dobra i OSP Strzelecki wyruszyli do

zdarzenia drogowego na drodze wojewódzkiej nr 409 w Dobrej. Dwie osoby zostały poszkodowane.

Strażacy JRG Krapkowice i OSP Zakrzów zostali wezwani do pożaru opuszczonej stodoły w Zakrzowie.

26 stycznia (niedziela)

Funkcjonariusze JRG Krapkowice i OSP Steblów wyjechali do pomocy policji w Steblowie.

(madzia)

Złóż ZUS IWA

Czasu jest niewiele. Jeśli jesteś pracodawcą dla więcej niż 10 osób, to do końca stycznia masz czas, by powiadomić ZUS o wypadkach i niekorzystnym środowisku pracy. Chodzi o dokument ZUS IWA z danymi za cały 2019 r.

Obowiązek przysyłania takiej informacji do ZUS nie dotyczy wszystkich firm. Informację ZUS IWA mają obowiązek złożyć płatnicy, którzy łącznie spełniają następujące warunki:

- byli zgłoszeni nieprzerwanie jako płatnicy składek na ubezpieczenie wypadkowe od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 r. i co najmniej jeden dzień w styczniu 2020 r.,

- w 2019 r. zgłaszali do ubezpieczenia wypadkowego średnio miesięcznie co najmniej 10 ubezpieczonych,

- 31 grudnia 2019 r. byli wpisani do rejestru REGON.

- W formularzu ZUS IWA trzeba wpisać rodzaj działalności gospodarczej według PKD czyli Polskiej Klasyfikacji Działalności, liczbę ubezpieczonych, liczbę poszkodowanych w wypadkach przy pracy śmiertelnych i ciężkich,

liczbę poszkodowanych przy pracy ogółem oraz liczbę zatrudnionych w warunkach zagrożenia – mówi Sebastian Szczurek, rzecznik prasowy w opolskim ZUS, i dodaje:

- Od danych, które wpisze przedsiębiorca będzie zależała wysokość składek na ubezpieczenie wypadkowe, jaka będzie obowiązywać przez następny rok składkowy, czyli od 1 kwietnia 2020 r. do 31 marca 2021 r.

Jak ustalimy wysokość składki wypadkowej?

Jeśli płatnik miał obowiązek i przekazał do Zakładu informacje ZUS IWA za trzy ostatnie lata kalendarzowe, to ZUS ustali wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe na podstawie tych danych. Od nich będzie zależała wysokość składek na ubezpieczenie wypadkowe, które płatnik będzie opłacał od kwietnia 2020 r. do marca 2021 r. Infor-

mację o wyznaczonej dla pracodawcy składce, ZUS prześle w zawiadomieniu. Dla płatników, którzy nie mieli obowiązku złożenia dokumentu ZUS IWA, składka na ubezpieczenie wypadkowe w roku składkowym obejmującym okres od 01.04.2020 r. do 31.03.2021 r. wynosi 1,67 proc.

Jak dostarczyć ZUS IWA?

Informację ZUS IWA można przekazać w takiej samej formie, w jakiej przekazuje się dokumenty ubezpieczeniowe (zgłoszeniowe i rozliczeniowe). Jeśli przedsiębiorca składa dokumenty drogą elektroniczną, to również ZUS IWA należy wysłać w takiej formie. Gdy jest zwolniony z obowiązku elektronicznego przekazywania dokumentów do ZUS, wówczas także formularz IWA powinien być również złożony w formie papierowej.

Joanna Bassek

Firma Blattin Polska zatrudni

Samodzielną księgową

(Nr ref. 1/2020).

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie,
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
- mile widziana znajomość programu Symfonia Finanse i Księgowość,
- dobra znajomość obsługi komputera
- znajomość narzędzi pakietu Ms Office.



Miejsce pracy Siedlec k/Łzbiecka.

Kontakt: rekrutacja@blattin.pl
Więcej informacji na www.blatin.pl

TomMarket

Oferta ważna 28/01/20 - 3/02/20

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

CEBULA op. 5kg

Kraj pochodzenia: POLSKA

OFERTA WAŻNA W DNIACH:

29.01-02.02.2020 r.



5,99 zł/op

BANASIK SZPONDER WOŁOWY

OFERTA WAŻNA W DNIACH:

31.01-01.02.2020 r.



14,99 zł/kg



BIĄŁY JELEŃ
PŁYN DO KĄPIELI 750ml
wybrane rodzaje

8,99 zł/szt.



HERBAPOL
HERBATA 50-70g A'20
HERBACIANY OGRÓD
wybrane smaki

3,99 zł/op



TYMBARK
SOK WITAMINI 300ml
wybrane smaki

0,99 zł/szt.



WINIARY
POMYSŁ NA...
28-44g wybrane rodzaje

2,59 zł/szt.



TICO
FILET Z MINTAJA ZAPIEKANY
ze szpinakiem, z serem,
z sosem czosnkowym

18,99 zł/kg

Ceny w ofercie handlowej TomiMarket obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarket nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.





Zapłacimy mniej za śmieci, jeśli założymy kompostownik

Wraz z nowym rokiem weszły w życie nowe - wyższe - stawki opłat za śmieci. Właściciele domów jednorodzinnych mogą trochę zaoszczędzić, udowadniając, że odpady biodegradowalne przetwarzają we własnym zakresie. Nowelizacja ustawy śmieciowej pozwala gminom na przyznanie ulg z tego tytułu. Gmina Strzeleczy skorzysta z tej możliwości.

Od stycznia 2020 roku weszły w życie nowe przepisy dotyczące gospodarki odpadami. W ślad za tym wzrosły opłaty za wywóz nieczystości. Mieszkańcy płacą teraz 30 zł od osoby za odpady segregowane.

Właściciele domów jednorodzinnych mogą jednak liczyć na obniżenie opłat za śmieci, jeśli będą korzystać z przydomowych kompostowników. Taką możliwość daje im nowelizacja ustawy śmieciowej, która weszła w życie 6 września 2019 roku.



Ci, którzy zrezygnują z pojemnika na odpady biodegradowalne, mogą liczyć na ulgę w opłatach za śmieci.

Taką ulgę wprowadza dla swoich mieszkańców gmina Strzeleczy, a obniżka stawki wynosi 7 zł. Teraz jednak właściciele domów sami muszą poinformować urzędników o prowadzeniu kompostownika.

– Warto korzystać z tego, ponieważ oszczędność jest duża – mówił wójt Marek Pietruszka, podczas komisji samorządowej 23 stycznia, kiedy to obradowano na ten temat. – Jeżeli nie ma w gospodarstwie kompostownika, stawka wynosi 30 zł od mieszkańca. Jeżeli ktoś go ma, to wychodzi 23 zł.

Różnica wynosi 7 zł na jedną osobę, a jeśli przyjmujemy, że w gospodarstwie mieszka 4 osoby, to mamy 28 zł oszczędności na miesiąc. To jest bardzo dużo.

Jak zaznaczyła podczas obrad Kornelia Woś – kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Nieruchomości UG Strzeleczy – urzędnicy wejdą na każdą posesję, której mieszkańcy zadeklarują kompostowanie odpadów we własnym zakresie. Co ciekawe, kontrolerzy będą mieli dosyć duże możliwości interpretacji tego, jak ma wyglądać taki

kompostownik, ponieważ nie ma żadnych jednoznacznych wytycznych, co należy uznać za przedmiot ulgi, nie określono również wymiarów, jakie powinien on posiadać.

– Kompostownik może być złożony z desek lub płyt betonowych, może być kupiony, ale najważniejsze, aby to było miejsce wydzielone. Musi spełniać swoje funkcje, m.in. mieć dopływ powietrza – wyjaśniała Kornelia Woś.

Warto pamiętać, że do kompostownika powinny

trafiać odpady ogrodowe (np. rośliny, gałęzie, liście), obierki z warzyw i owoców, skorupki jaj i resztki jedzenia pochodzenia roślinnego. Na kompost nadadzą się również resztki pokarmów dla zwierząt np. sucha karma czy rozerwane torebki po herbach oraz fusy z kawy. Nie można wrzucać natomiast chwastów z nasionami czy zainfekowanych roślin, resztek mięsa i ryb, popiołu węglowego, odchodów zwierząt lub pieluszek dziecięcych, drewna, metalu, plastiku, gazet ani folii.

(asmo)

Combrowały w Smolarni

W sobotę 25 stycznia w restauracji Omega w Smolarni odbył się babski comber. Była to już czwarta edycja tej imprezy i jak zwykle cieszyła się dużym zainteresowaniem.



Nie mogła zabraknąć wspólnego pamiątkowego zdjęcia.

Na babski comber do Smolarni zjechały panie z dwóch powiatów – krapkowickiego i prudnickiego. Zgodnie ze zwyczajem nie

zapomniały o kolorowych strojach. I tak na parkiecie bawiły się między innymi zakonnice, anioły i diablice, indiani, policjantki i wiele

innych postaci. W sumie w imprezie wzięło udział niemal 180 osób. Było też kilku panów, którzy wkradli się w łaski płci pięknej. O tanecz-

ne rytmy zadbał DJ Waldek. Było też 6 kelnerów, niektórzy z nich zadbał również o część artystyczną. Jako trzej tenorzy wystąpili sołtys

Dziedzic Antoni Rogosz, radny Manfred Suchy oraz Marcin Krasówka. Jeden z kelnerów narodowości hiszpańskiej zaśpiewał specjalnie

dla pań w swoim języku. Panie wspólnie się bawiły do późnych godzin nocnych.

(madzia), fot. Konrad Bassek

Nowe oblicze i funkcje

Na ten remont mieszkańcy czekają już ładnych kilka lat. Ale wygląda na to, że w końcu dom kultury w Raclawiczkach przejdzie gruntowny remont.

Dokumentacja projektowa dla tej inwestycji była gotowa już w 2017 roku. Od tego czasu gmina przymierza się do modernizacji domu kultury w Raclawiczkach.

W czwartek 23 stycznia gmina Strzeleczy ogłosiła przetarg na przebudowę budynku. W ramach re-

montu przewidziana jest termomodernizacja obiektu, naprawa dachu, wymiana instalacji elektrycznej oraz sanitarnej. We wnętrzu znajdą się nowe pomieszczenia socjalne, zaplanowano również przestrzeń na cele muzealne, nowe toalety, windę oraz podjazd dla

niepełnosprawnych. Winda będzie się znajdowała w oszklonej dobudówce z boku budynku.

Budynek jest bardzo ważny dla mieszkańców nie tylko Raclawiczek, ale też okolicznych wiosek. Znajduje się tam sala wiejska i biblioteka.

Wykonawcę poznamy najprawdopodobniej w lutym lub marcu, natomiast odnowiony budynek będzie można zobaczyć pod koniec października.

(asmo), źródło zdjęcia: dokumentacja projektowa



Wizualizacja odnowionego domu kultury robi wrażenie.

Ze szlagierową piosenkarką Andree Rischką z Białej, instruktorką śpiewu w Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach, rozmawia Dominika Bassek.

Kariera i macierzyństwo? Świetnie to łączę

Jesteś mamą dwojga dzieci, jak udaje ci się wszystko ogarnąć?

- Muszę szczerze powiedzieć, że właściwie jest na to wszystko sporo czasu. Pracuję dwa razy w tygodniu, więc mam pięć dni na komponowanie, domowe obowiązki czy przemyślenia. Dzieciom też czasem śpiewam piosenki, pokazując im swoją pasję.

- Czy rodzina jest również inspiracją dla twojej pracy artystycznej?

- Jeśli masz piosenkę z muzyką i potrzebujesz do niej tekstu, trzeba pomyśleć o tym, co jest odpowiednie do tej konkretnej muzyki. A czasem jest to coś o rodzinie, czasem nie. Właściwie to bardziej komponuję melodie do moich piosenek i zajmuję się aranżacją muzyki do tekstu. Choć mam na swoim koncie autorski utwór.

- Pracujesz nad nową płytą, co na niej usłyszemy?

- To będzie właściwie mieszanka popowych szlagierów, ale niestety nie mogę jeszcze za dużo zdradzić. Jedno jest pewne - praca nad płytą jest w toku, kilka piosenek jest już ukończonych, ale niestety trwa to wszystko trochę długo. Wciąż komponuję, ale obiecuję, że w tym roku nowa piosenka się ukaze, może nawet w pierwszej połowie roku. Nie mogę się jej również doczekać, ponieważ jest to wyjątkowy utwór. To jedyna piosenka, do której napisałam własny tekst, a muzykę skomponował Piotr Baron. Nie mogę się doczekać reakcji moich fanów, ponieważ to, czy im



Andrea Rischka pracuje nad nową płytą.

się podoba, jest dla mnie bardzo ważne.

- Jakie masz jeszcze muzyczne plany na ten rok?

- Na początku roku miałam wiele koncertów ze swoją orkiestrą dętą, w której gram - Białą Orkiestrą Dętą. Graliśmy koncerty noworoczne i prawdopodobnie jeszcze kilka będzie w planach. W każdym razie na pewno nie będzie nudno, ponieważ mam już zaplanowanych kilka koncertów i to zapewne jeszcze nie wszystkie. Zachęcam wszystkich, którzy chcieliby być na bieżąco, żeby zajrzeli na mojego fanpage'a na Facebooku, gdzie zapraszam na swoje występy.

- Koncertujesz w Polsce, ale także za granicą. Pytanie może być nieco podchwytliwe, ale gdzie jest lepsza publiczność?

- W rzeczywistości pytanie nie jest łatwe! A może... Urodziłam się tutaj. Podczas występów czuję się tu bardzo dobrze. Ale żeby być uczciwym, publiczność za granicą jest również wspaniała. Nie mogę się więc doczekać każdego koncertu, bez względu na to, gdzie to będzie i gdzie odbędzie się.

- Czy myślisz także o rozwoju swojej kariery w Niemczech?

- Oczywiście wszystko, co robię, w jakiś sposób koncentruje się na Niemczech. Ponieważ piosenki, które śpiewam i komponuję, są również niemieckie. Dlatego łatwiej jest dawać koncerty w Niemczech. Ale cieszę się, że mogę z powodzeniem śpiewać moje piosenki tutaj, w Polsce, głównie na Śląsku. I fani to akceptują i są z tego zadowoleni.

- Oprócz swojej kariery, troszczysz się również o rozwój dzieci i młodzieży, ponieważ jesteś także instruktorką śpiewu w Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach. Co Ci daje praca z młodzieżą?

- Nauczanie śpiewu daje mi przede wszystkim satysfakcję z tego, że mogę odkrywać nowe talenty i wprowadzać je w świat wiel-



Piosenkarka koncertuje w Polsce i za granicą.

kiej muzyki. Ich sukcesy są także moimi sukcesami, bo są dla mnie dowodem na to, że moja praca ma sens i wówczas czuję spełnienie jako nauczyciel. Dodatkowo stale się przy moich uczniach rozwijam i to jest piękne...

- A jak sprawują się uczniowie?

- Dzieciaki to mieszanka różnych żywiołów, co sprawia, że moja praca jest po prostu kolorowa i tym samym nigdy nie jest nudno. Dzieciaki mają różne oczekiwania i moje zadanie polega

na tym, żeby im w spełnianiu tych oczekiwań pomóc, tak by każdy niezależnie od poziomu swoich umiejętności poczuł, że się rozwija i robi to z przyjemnością!

- Dziękuję za rozmowę.

Fot. Konrad Bassek

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAPKOWICKIEGO O WYDANIU DECYZJI o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1474 z późn. zm.), informuje się o wydaniu decyzji Nr 1/2020 z dnia 16 stycznia 2016 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla Burmistrza Zdzieszowic, 47 – 330 Zdzieszowice, ul. Bolesława Chrobrego 34, dla zadania pn.: „Budowa drogi na dz.nr 1727/1 w Zdzieszowicach – odnoga ul. Za Odrą.”

Lokalizacja inwestycji: w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

obręb 160505_4.0007, Zdzieszowice; obręb 160306_2.0079 Poborszów.

Numery ewidencyjne działek oznaczone w katastrze nieruchomości jako:

Obręb Poborszów, działki nr: 1091, 1262 z k. m. 6; 1112 z k.m.7;

Obręb Zdzieszowice, działki nr: 1717, 1723, 1727/1, 1727/2, 1728,1726/1 z k. m. 12.

W związku z tym informuję, że zgodnie z art. 11f ust. 4 wyżej cytowanej ustawy strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach - Wydział Budownictwa i Środowiska w Krapkowicach przy ul. Kilińskiego 1, I piętro, pokój 113 w godzinach urzędowania.

Pouczenie

Zgodnie z art. 11g ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1474 z późn. zm.) od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej służy stronie odwołanie w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia wnioskodawcy, a dla pozostałych stron w terminie 14 dni liczonych od ukazania się zawiadomienia o jej wydaniu w drodze obwieszczenia, za pośrednictwem Starosty Krapkowickiego do organu wyższego stopnia, którym jest Wojewoda Opolski.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję.

Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

PHU „ATENA”
Krystian Golec
TEL. 602 753 262
krystian.golec@jakopartner.pl

JAKO
SPORT OPOLE

Posadzki betonowe
Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

Usługi remontowe
– wykończeniowe
Piotr Hajduk

Kafelkowanie, malowanie,
gładzie gipsowe,
tynki dekoracyjne,
sufity napinane

kom. 504 202 935
www.remontywnetrz.cba.pl

Brukarstwo, roboty ziemne, rozbiórki
posadzki betonowe, przyłącza wodne i kanalizacyjne, usługi sprzętem budowlanym

www.kopkabruk.pl
info@kopkabruk.pl

KOPKA
Hubert Kopka
Golczowice 12
48-250 Głogówek
tel. 880 589 872



Fundusz sołecki podzielony

Wszystkie sołectwa w gminie Walce korzystają ze środków przyznawanych w ramach funduszu sołeckiego. Pieniądze na ten cel ujęto w budżecie gminy na 2020 rok. W sumie na potrzeby wszystkich miejscowości przeznaczono 209 781 zł.

Pieniądze z funduszu sołeckiego można wydać na przedsięwzięcia służące poprawie warunków życia mieszkańców. Mogą oni sami decydować, na co zostanie wydana wyliczona dla nich pula środków – robią to podczas zebrań sołeckich. Zgłaszane przez sołectwa działania muszą się mieścić w ramach zadań własnych gminy.

Najwięcej środków w ramach funduszu sołeckiego otrzymały Walce i Stradunia – po 34 211 zł. Mieszkańcy Walce najwięcej pieniędzy chcą przeznaczyć na promocję i estetykę sołectwa – 13 000 zł. Zaplanowali wydatki m.in. na zakup paliwa i kwiatków, akcesoriów do konserwacji skwerów, chcą też dofinansować imprezę wiejską i doposażyć miejsce spotkań na Kadubku. Na in-

westycje i remonty w sołectwie oraz infrastrukturę drogową planują wydać 13 211 zł. W tej kwocie znajdzie się uzupełnienie podłoża na parkingu, wykonanie chodnika na cmentarzu czy wykonanie drobnych napraw infrastruktury drogowej. Po 4 000 zł przeznaczą na zakup ubrań specjalnych dla OSP oraz zakup kosiarki na potrzeby LZS.

Stradunianie najwięcej, bo 28 300 zł zaplanowali na inwestycje w sołectwie. W tej puli przewidzieli zakup: bramy wjazdowej na tył budynku OSP, nagłośnienia, obrusów do sali spotkań czy piły spalinowej, planują też inwestycje na boisku i w szkole podstawowej. Mniejszą kwotę chcą wydać na promocję miejscowości i drobne remonty w sołectwie (5 911 zł) – zakup

kalendarzy i gabloty, montaż oświetlenia czy organizację imprezy wiejskiej.

Sołectwo Brożec ma do dyspozycji 34 176 zł. Najwięcej z tej puli mieszkańcy przeznaczyli na zakup i montaż piłkochwyłów na boisku przy szkole podstawowej (13 000 zł). Na bieżące remonty i utrzymanie obiektów i urządzeń użyteczności publicznej zaplanowali 10 000 zł. Z tych środków wykonają prace konserwacyjne budynków gminnych, zakupią materiały budowlane, zapłacą też za wykonanie usług. Pozostałą część środków przeznaczą na zakup kompletnego aparatu powietrznego dla OSP Brożec (7 000 zł) oraz promocję i poprawę estetyki wsi, w tym zakup kwiatów (4 176 zł).

Rozkochów ma do wydatowania 24 324 zł. Najwięcej z tej kwoty sołectwo przeznaczy na budowę drogi z nawierzchnią asfaltową łączącej ul. Wiejską i ul. Biedrzychowską (10 000 zł). Mieszkańcy zarezerwowali 6 000 zł na inwestycje, bieżące remonty, utrzymanie obiektów i urządzeń użyteczności publicznej – chcą zakupić spalinową dmuchawę do utrzymania porządku, zamiatarkę i sprzęty ogrodnicze. Dofinansowanie zakupu sprzętu dla OSP Rozkochów będzie kosztować 4 000 zł, a promocja i poprawa estetyki wsi (w tym zakup kwiatków i materiałów do wykonania ozdób) – 4 324 zł.

Dobieszowice będą dysponować kwotą 22 066 zł. Najwięcej z tej puli pochłonie promocja i poprawa estetyki wsi – 18 866 zł. Za-

planowano uszycie strojów ludowych, zakup i montaż tablicy ogłoszeń, nasadzenia czy dofinansowanie 90-lecia OSP. Na liście wydatków znalazły się też inwestycje i bieżące remonty (3 200 zł).

Sołectwu Kromolów do podziału przypadło 21 313 zł. Większą część kwoty (13 313 zł) mieszkańcy zdecydowali się przeznaczyć na remont dróg (zakup kamienia) i dzwonnicy. Mniejszą część kwoty pochłonie promocja i poprawa estetyki wsi – zakup tablicy informacyjnej oraz uszycie lub wypożyczenie strojów (8 000 zł).

Grocholubianie otrzymali do dyspozycji 19 295 zł. Za 12 500 planują zmodernizować plac zabaw – przewidziano remont i zakup urządzeń oraz zakup ogrodzenia. Resztę środków, podobnie jak wiele innych

sołectw, chcą przeznaczyć na promocję i poprawę estetyki miejscowości (6 795 zł).

Budżet sołecki Zabierzowa wynosi 11 358 zł. Najwięcej pochłonie zakup kamienia oraz utwardzenie dróg transportu rolnego (7 500 zł). Na liście planowanych wydatków znalazła się również wymiana i montaż okien w sali OSP (2 500 zł) oraz zakup kwiatów, materiałów ogrodniczych, krzewów, drzew ozdobnych i farb (1 358 zł).

Najmniejsze sołectwo – Ćwiercie – ma do dyspozycji 8 826 zł. Większą część tej kwoty mieszkańcy sołectwa chcą przeznaczyć na poprawę infrastruktury drogi gminnej (8 226 zł). Na poprawę estetyki wsi zostanie do wydania 600 zł.

(madzia)

Bezpieczne ferie

Zbliżają się ferie zimowe. Z myślą o bezpieczeństwie uczniów w tym czasie Publiczna Szkoła Podstawowa w Walcach zorganizowała spotkanie z funkcjonariuszami Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach.

W spotkaniu profilaktyczno-edukacyjnym, które odbyło się w czwartek 23 stycznia, wzięli udział uczniowie klas I-III. Podczas wizyty w placówce policjanci przypomnieli o różnych sytuacjach, jakie mogą zagrażać najmłodszym podczas zimowego wypoczynku. Szczególny nacisk położyli na omówienie zasad bezpieczeństwa podczas uprawiania sportów zimowych i zabaw na świeżym powietrzu. Udzielali wskazówek, jak bezpiecznie bawić się na śniegu i jak zachowywać się na stoku narciarskim. Mówili m.in. o tym, żeby nie wchodzić na skute lodem rzeki i stawy i nie zjeżdżać z górki znajdujących się blisko ulic i rzek. Uczniowie byli zainteresowani tematyką spotkania, po przeprowadzonej prelekcji uczestniczyli również w dyskusji z policjantami.

(madzia), fot. (PSP Walce)



Policjanci przypomnieli zasady bezpiecznego zachowania się podczas wypoczynku.

Wspólnie świętowali

We wtorek 21 stycznia w Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach miała miejsce wyjątkowa uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka. Zorganizowała ją miejscowa szkoła podstawowa.

Do udziału w wydarzeniu zostali zaproszeni babcie i dziadkowie uczniów klas I-III. Dzieci razem z wychowawczyniami przygotowały ciekawy program artystyczny. Mali wykonawcy recytowali wiersze po polsku i po śląsku, śpiewali piosenki,

wystąpili w mini playback show, a także przedstawili inscenizację związaną tematycznie z Dniem Babci i Dziadka. Część artystyczna zakończyła się wspólnym odśpiewaniem „Sto lat”. Nie obyło się bez łez wzruszenia.

Dyrektor szkoły Sylwia Glombik złożyła wszystkim gościom życzenia z okazji ich święta. Zwracając się do nich, wskazała na ogromną rolę dziadków w wychowaniu dzieci i ich szczególne miejsce w rodzinie. Podczas spotkania był też czas na



Uczniowie przygotowali ciekawy program artystyczny.

słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

Wspólnie spędzony czas upłynął w miłej atmosferze.

(madzia),
fot. (PSP Walce)

Dbajmy o porządek

Jeden z czytelników zgłosił się do nas w sprawie sytuacji, jaka zaistniała przy cmentarzu na ul. 3 Maja w Otmęcie. Problem dotyczy niedawno zamontowanej furtki i śmieci zostawianych obok niej.

- Proponuję napisać parę zdań na temat nowo zrobionej furtki przy naszym cmentarzu w Otmęcie – pisał w mailu. - Ta furtka jest od strony parkingu na ul. Mickiewicza, gdzie wcześniej mieściła się siedziba firmy budowlanej. Ludziom brakuje kultury. Nie dość, że co chwilę furtka jest otwarta i nie potrafią za sobą zamknąć, to jeszcze zostawiają śmieci. Jeśli furtka tam została zamontowana, to kultura wymaga, aby ją za



Przy furtce ludzie zaczęli zostawiać wkłady po świeczkach.

sobą zamykać. Ale to jest pi- że odwiedzający cmentarz kuś w porównaniu do tego, wychodząc z niego, rzucają

na ziemię puste wkłady po świeczkach – tydzień temu leżał tam jeden, teraz jest ich już sześć. Jeśli furtka za chwilę będzie zamknięta na klucz, to będzie płacz, ale wyrzucić w miejscu, które jest do tego przeznaczone to nie. Gdzie my w ogóle jesteśmy? Chcemy żeby wokół nas był porządek, ale niektórym jakoś ciężko o niego dbać.

Czytelnik (dane do wiadomości redakcji)

Zaplanujmy wcześniej bezpieczne ferie

W części województw rozpoczęły się ferie zimowe. Uczniowie z naszego regionu na upragniony wypoczynek muszą jeszcze trochę poczekać. Jednak już teraz planujemy wyjazdy kolonijne czy półkolonie.

Przypominamy zatem o możliwości sprawdzenia autokaru, którym nasze dzieci będą wyjeżdżać na wypoczynek. Zachęcamy do zapoznania się z wykazem punktów kontroli oraz numerami telefonów do policjantów ruchu drogowego, u których można z wyprzedzeniem zamówić taką kontrolę.

Dla policjantów ruchu drogowego ferie zimowe to

czas wzmożonej pracy. Ruch na drogach jest większy i częściej można tam spotkać rejsowe autokary, mniejsze autobusy czy busy, przewożące dzieci na obozy czy zorganizowane półkolonie. Policjanci zatrzymując taki pojazd do kontroli upewniają się, czy jest on we właściwym stanie technicznym, kierowca jest trzeźwy, ma odpowiednie

uprawnienia i może kontynuować jazdę.

Nie trzeba jednak liczyć wyłącznie na to, że policjanci patrolujący ulice sami zatrzymają wytypowany przez siebie autokar. Od lat opolska policja prowadzi akcję związaną z zaplanowanymi wcześniej kontrolami autokarów czy busów, przewożących dzieci na obozy czy półkolonie. Kontrolę taką może zgłosić

każdy - rodzic, opiekun czy właściciel firmy transportowej. Policjanci, zanim dzieci pojadą na wypoczynek, przeprowadzą kontrolę zarówno pojazdu jak i kierowcy.

Zachęcamy, aby wcześniej telefonicznie umówić dzień i godzinę kontroli z policjantami ruchu drogowego.

(nika)

Kącik Kulinarny Dani Irenki

Typowo - nietypowo

Dania kuchni włoskiej są u nas bardzo popularne. Nie tylko za sprawą tysięcy pizzerii, które spotkać można niemal w każdym miasteczku na mapie Polski, serwujących niekiedy, prócz kiepskich najczęściej niestety pizz, także i inne włoskie dania. Mniej lub bardziej udane. Kuchnia włoska jest bowiem bardzo prosta, lecz bazująca na wspaniałych produktach, takich jak sery, szynki, zioła, warzywa – w tym wspaniałe włoskie pomidory, nieco innej jakości maki. Nie bez znaczenia jest też dziedzictwo i kulinarna historia. Może to nie jest wykwiwna kuchnia, taka jak choćby francuska, ale dobrze przyrządzone dania we włoskim stylu mogą być ozdobą każdego stołu i przyjęcia. Ważne są jednak składniki. I tu nie możemy iść „na skróty”. Bardzo często robimy w domu spaghetti bolognese, czyli z mielonym mięsem. W Italii to poemat, a w tamtejszych supermarketach można dostać już gotowe, fantastyczne pesto pomidorowe

z bardzo drobno mielonym mięsem. Obserwując propozycje wiktuałów w naszych marketach, zauważyłem coraz częściej oryginalne włoskie lub dobrej jakości zastępniki. Można już u nas dostać w rozsądnej cenie ser Parmigiano Reggiano czy Pecorino Romano lub dobrej jakości makaron. I na tym będziemy bazować w naszym dzisiejszym, a la włoskim daniu, jakże popularnym, ale nieco zmienionym, które nazywa się:

Tort makaronowy na sposób boloński

Składniki:

- 40 dag mielonego mięsa wieprzowo-wołowego
- 1 op. dobrego makaronu spaghetti
- mała puszka zielonego groszku
- 4 średnie, dojrzałe pomidory
- 1 marchewka
- 2 średnie cebule
- 2-3 łyżki oleju
- 50 ml koncentratu pomidorowego

- 4 jajka
- szklanka mleka
- spora szczypta suszonego oregano i ziół śródziemnomorskich, ew. prowansalskich
- łyżeczka słodkiej papryki
- pół łyżeczki świeżo startej gałki muszkatołowej
- sól i pieprz do smaku
- 2 ząbki czosnku
- 10 dag dobrego żółtego sera

Przepis:

- makaron gotujemy al dente, czyli na półtwardo i odcedzony przelać zimną wodą
- pomidory obieramy ze skórki, wycinamy środek z pestkami i miąższ kroimy w drobną kostkę
- marchewkę i cebulę również kroimy w bardzo drobną kostkę
- na patelni rozgrzewamy olej i zaczynamy smażyć mięso, co chwila rozdrabniając go łydką lub łyżką drewnianą na najdrobniejsze fragmenty
- do smażonego mięsa dodajemy pokrojoną w kostkę cebulę, marchew i przeciśnięty przez praskę czosnek
- następnie do masy mięsnej dodajemy pomidory i groszek

- jajka roztrzepujemy w miseczce, dodając mleko, sól, pieprz i gałkę muszkatołową, a następnie zioła i przyprawy
- ser ścieramy na tarce o dużych oczkach

- w naczyniu żaroodpornym, wysmarowanym oliwą, układamy naprzemiennie porcje makaronu (jak naczynie będzie okrągłe, to właśnie nitki makaronu możemy ułożyć w półkola tworzące „tort”) z masą mięsną

- całość zalewamy masą jajeczną

- na wierzch wysypujemy starty ser, oprószając czerwoną papryką

- wstrząsamy zamkniętym naczyniem i wstawiamy do piekarnika nagrzanego do 180 st. na ok. 5-10 Min., na koniec na krótko (2 min.) zdejmujemy pokrywkę lub folię aluminiową

- dajemy „tortowi” lekko odsapnąć (ok. 5 min.) i już możemy podawać to królewskie danie na obiad czy kolację

Gwarantuję, wszyscy będą zadowoleni.

A ja się z państwem na miesiąc żegnam. Muszę nieco odsapnąć i poszukać nowych kulinarnych inspiracji.

Pani Irenka



Latamy - bujamy

Już kiedyś w tej rubryce pisałem o lataniu. W tamtym felietoniku wręcz zachęcałem do tej formy podróżowania i dziwiłem się ludziom, którzy mają pewne obawy przed wejściem do samolotu, choć i ja do nich onegdaj należałem. Bo latanie ułatwia przemieszczanie się w znaczącym stopniu.

Wyobraźmy sobie bowiem, że jemy śniadanie w Warszawie, a kolację już w Tokio czy w Chicago. Tak to wprawdzie dokładnie nie jest, ze względu na strefy czasowe, ale na wyobraźnię działa. Czy jednak naprawdę latanie jest bezpieczne, jak głosi się wszem i wobec? Generalnie na pewno tak, bo tu w sukurs idą statystyki. Na pewno jest bezpieczniejsze niż podróżowanie samochodem. Rodzą się jednak wątpliwości. Niedługo minie 10 lat od tragicznej katastrofy rządowego Tu 154 z prezydentem Lechem Kaczyńskim na pokładzie. Nie wnikając już w szczegóły i powody tej tragedii, choć są one powszechnie znane, burzę się jako podatnik. Otóż nadal nie wiem, po co została powołana komisja zwana smoleńska, do wyjaśniania przyczyn ww. katastrofy. Ileż lat obradowała, ileż pochłonęła budżetowych pieniędzy i w końcu ileż stworzyła zamieszania, plotek, domniemań i sugestii w tej sprawie. Dodajmy – niesprawdzonych i często wynikających z tzw. spiskowych teorii. Takich, by dopasować owe przyczyny do wygodnej politycznie niby prawdy. Wygodnej dla określonej opcji.

I może dobrze byłoby, gdyby ktoś tę komisję rozliczył i podsumował, bo przecież i w niej samej nie brakowało aferalnych historii, jak choćby sprawa z rezygnacją z kierowania nią przez Wacława Berczyńskiego i jego „nagły” wyjazd do USA. Tylko kto ma to zrobić - obecna władza? Antoni Macierewicz co rusz ogłaszał nowe „sensacyjne” wątki w sprawie, z których jednak nic do dzisiaj nie wyniknęło. Ile więc MON wydał na to wszystko naszej kasy? Takich niewygodnych pytań w kwestii szeroko pojętej władzy, mogłoby być więcej. Chodzi np. o prezesa NIK i niewyjaśnione do dzisiaj kwestie, zaniechania pewnych śledztw, oświadczeń majątkowych, sądownictwa itp. To nie tyle latanie, bo są to loty niskie, ale bujanie w obłokach.

Wróćmy jednak do normalnego latania. 14 lipca 2014 doszło do zestrzelenia malezyjskiego boeinga lecącego do Amsterdamu, słynnym już lotem o numerze MH17. Wiadomo, że samolot został zestrzelony jak nie przymierzając kaczka na polowaniu, choć to zapewne nie najtrafniejsze porównanie. To dopiero paranoja. Gdyby samolot uległ awarii, piloci porobili kardynalne błędy, zawiła pogoda czy jakkolwiek czynnik zewnętrzny lub nawet do tragedii doszłoby na skutek tzw. samobójstwa rozszerzonego, jak w przypadku zaginionego (też malezyjskiego) boeinga także w 2014r., (lot MH 3017), którego do dzisiaj szczątków nie odnaleziono; czy jak było z niemieckim pilotem Lubitzem w marcu 2015r. Wtedy sprawa jest w miarę zrozumiała, choć tragedie często bezsensowne, ale zawsze bolesne. Jednak, kiedy do Bogu ducha winnych ludzi strzela się rakietą, tego pojąć nie potrafię. To wsiadasz sobie bracie czy siostrze do maszyny, cieszysz się na spotkanie z bliskimi, fajnymi czasami bądź wycieczką, a i samą podróżą, pogoda jest jak złoto, maszyna sprawna, piloci doświadczeni, a tu cię zniemacka potraktują rakietką?! Nie inaczej było 8 stycznia już tego – nowego roku w okolicach Teheranu. Armia czy też paraarmia irańska przyznała się do omyłkowego zestrzelenia ukraińskiego boeinga.

I cóż z tego, że winni zostaną ukarani, wg islamskich praw szariatu - zapewne śmiercią. To tylko powiększy liczbę ofiar, choć może dla kilku osób będzie to słuszną karą, jeśli zestrzelenie było celowe. Ale strach myśleć o tym w kategoriach ludzkich. Brak szkoleń, rozpoznania, techniki i wreszcie ortodoksyjne podejście do wiary, czynią z ludzi bezmyślne bestie. Jaki z tego morał? Ano taki, że jednak musimy zaufać statystykom. Niekoniecznie latać do Afganistanu, Syrii czy Iranu, ale tam, gdzie toczy się normalne życie. Wystarczy spróbować zabukować sobie bilet na jakąkolwiek trasę lotniczą. Niekiedy to trudne zadanie, a samoloty najczęściej wypełnione bywają do ostatniego miejsca. Lotniska pękają w szwach, no może prócz radomskiego i tego nowego, wiecznie nieotwartego w Berlinie.

I na pewno warto latać i nie bać się latania. Bać należy się oszołomów, wariatów i ludzi nieodpowiedzialnych, w tym nawet mających potężną władzę. Bo oni nie latają, tylko bujają w obłokach i za nic im nasze skromne ziemskie bytowanie.

Wawrzyniec Jasiński

Czy radni zamkną szkołę?

Władze gminy chcą zamknąć szkołę podstawową w Krępnej, bo jej utrzymywanie jest nieopłacalne, za to rodzice grzmą: „Nasze dzieci nie są wskaźnikami ekonomicznymi!”. Losy placówki rozstrzygną się 29 stycznia.

Rodzice uczniów z Krępnej o planach zamknięcia szkoły wiedzą już od dawna. W listopadzie minionego roku wystosowali do gminy petycję, w której kategorycznie sprzeciwiają się likwidacji placówki, do której uczęszczają ich dzieci.

„Nie zgadzamy się z taką polityką edukacyjną, która sprowadza się do matematycznych wzorów, w której górę nad dbającą o prawidłowy i harmonijny rozwój dziecka szkołą przejmują interesy biznesowe. (...) Nasze dzieci nigdy nie będą wskaźnikami ekonomicznymi” – czytamy w dokumencie.

Autorzy petycji powołują się na bezpieczeństwo dzieci, również tych w wieku 3–6 lat, które w budynku szkoły podstawowej mają oddział przedszkolny. Kameralna, mała wiejska szkoła zapewnia komfort, indywidualne podejście i właściwe reagowanie nauczycieli, ponieważ wszyscy się tam znają, tymczasem dowożenie dzieci do większych placówek budzi w rodzicach niepokój.



Mieszkańcy Krępnej obawiają się, że budynek popadnie w ruinę.

„Czy ktoś pomyślał, co czuje mały człowiek, który znalazł się w obcej dla niego szkole, gdzie wokoło nie ma znanych nauczycieli, koleżanek i kolegów? (...) To wszystko odbija się na pewno na jego ocenach i co najważniejsze, na emocjach” – argumentują mieszkańcy Krępnej.

Rodzice powołują się na niekorzystne konsekwencje reformy oświatowej i zwracają się do radnych: „To, o czym będą snić nasze dzieci – czyli najmłodsi miesz-

kańcy gminy Zdzeszowice – przez najbliższe miesiące, albo lata, i czego się nauczą o najbliższym ich sercem świecie, zależy w tym momencie od Was – radnych”.

Rodzice złożyli więc na ich barki ciężkie brzemie. Czy rajcy podejmą niepopularną decyzję? Możemy się domyślać, że podczas sesji, która odbędzie się 29 stycznia, będą próbowali uratować placówkę, jednak decyzja wydaje się nieodwracalna... Jeśli zagłosują na niekorzyść uczniów i rodzi-

ców, samorządowcy do końca lutego muszą powiadomić o zamiarze zamknięcia szkoły związki zawodowe oraz kuratorium. I to właśnie kurator będzie miał ostateczny głos w tej sprawie. Jeśli nie wyrazi na to zgody, gmina Zdzeszowice będzie musiała nadal utrzymywać szkołę w Krępnej.

Petycja rodziców nie została jeszcze rozpatrzona.

Nasz komentarz:

Wraz z reformą oświaty koszty utrzymania szkół wzrosły, a subwencja oświatowa w coraz mniejszym stopniu wystarcza na ich obsługę. Widać to nie tylko w gminie Zdzeszowice, ale również innych gminach powiatu krapkowickiego. Konieczność finansowania oświaty utrudnia, lub wręcz uniemożliwia, realizację innych zadań gminy. Sławomir Broniarz, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego, uważa, że gminy nie musiałyby likwidować małych szkół, gdyby rząd lepiej wspierał, tymczasem przetrzuca na nie coraz większą

część finansowania zadań oświatowych. Z wyliczeń Związku Miast Polskich wynika, że w 2004 r. subwencja pokrywała 98% kosztów wynagrodzeń nauczycieli oraz 73% wydatków bieżących

w oświacie. W 2018 roku, choć kwota subwencji teoretycznie wzrosła, starczyła na zaledwie 85,3% płac i 61% wydatków bieżących.

(asmo), fot. (daro)

W Zdzeszowicach usypali najwyższą górę grosza

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 w Zdzeszowicach bierze czynny udział w różnych akcjach i zbiórkach charytatywnych.



Zdzeszowicka „Trójka” zbierała prawie 7 tys. zł.

Podjęte działania rozwijają empatię, uczą większej wrażliwości na potrzeby i problemy innych ludzi, ale przede wszystkim tego, że wspólnie możemy zdziałać więcej. Uczniowie wiedzą, że każdy gest, nawet najdrobniejszy, zmienia świat, czyż świat...

„Góra Grosza” – to ogólnopolska akcja, w której PSP nr 3 w Zdzeszowicach bierze aktywny udział. Celem

Grosza jest największa na świecie”. Akcję w szkole, z sukcesem, co roku koordynuje Urszula Oleksin. W czwartek 16 stycznia w sali gimnastycznej, specjalnie przygotowanej na tę uroczystość, odbyło się podsumowanie 19. edycji akcji.

W czasie uroczystości, Hanna Jednaszewska, dyrektor domu dziecka we Wrocławiu oficjalnie ogłosiła, że zdzeszowicka „Trójka”



Podczas uroczystości wystąpili uczniowie.

przedsięwzięcia jest zbieranie funduszy na pomoc dzieciom. Polega ona na zbiórce monet, tych nawet najdrobniejszych. Ta akcja pokazuje najmłodszym, jaka siła tkwi w skromnej, lecz zbiorowej pomocy. Jeśli wiele osób da nawet niewiele, można osiągnąć sukces, można zadziałać dla dobra potrzebujących w myśl zasady: „Jeden grosz znaczy niewiele, ale Góra

usypała najwyższą górę grosza w całej Polsce - zbierała prawie 7 tys. zł. Dyrektor Jednaszewska podziękowała całą społeczność uczniowskiej, a na ręce dyrektor szkoły - Marzeny Drabik-Klimek wręczyła nagrodę. Jest to już 4 nagroda dla szkoły. O oprawę muzyczną imprezy zadbał uczniowie.

(nika)

„Dziewczyny są gorące”, a „chłopaki nie płaczą”

Tak rozgrzewali się uczestnicy Biegu po Zmroku połączonego z morsowaniem, które było jedną z licznych atrakcji 28. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy organizowanego przez zdzeszowicki sztab.

Uczestnicy byli twardzi mimo zimna i ciemna, wytrzymali niesprzyjające warunki, a nawet można powiedzieć, że świetnie się bawili – bo cel był szczytny. O zbiórce i licytacjach prowadzonych na rzecz Orkiestry pisaliśmy w poprzednich numerach „Tygodnika Krapkowickiego”.

Tymczasem po raz pierwszy w historii wydarzeń związanych z WOŚP został zorganizowany bieg nocny połączony z morsowaniem. OSP Januszkowice i OSP Żyrowa przygotowały środowisko naturalne dla morsów, czyli 3 baseny strażackie wypełnione idealnie zimną, prawie zmrożoną wodą. Orzeźwiającej kąpieli zażywali zarówno biegacze po dotarciu na metę, jak i ci, którzy nie zdecydowali się tego wieczora na przebieżkę.

Bieg rozpoczął się o godzinie 17.00. Wyposażeni w odblaski i latarki czołowe biegacze



Morsy ze Zdzeszowic po raz kolejny udowodniły, że niestraszne im lodowate kąpiele.

na początku przeszli rozgrzewkę. Główna trasa obejmowała 8 kilometrów spod Pomnika Powstańców Śląskich do granicy z Leśnicą. Organizatorzy przewidzieli również skróconą trasę dla najmłodszych i rodzin z dziećmi, chociaż okazało się, że rodzice z małymi dziećmi w wózkach wybrali mimo to dłuższą trasę.

– Wrażenia uczestników były pozytywne – mówi Ka-

tarzyna Gniot z Grupy Kapija. – Trasa była prosta, bieg nie miał formy zawodowej.

Bieg w ramach WOŚP był zorganizowany po raz pierwszy. W zabawie wzięło udział 50 osób. Głównymi organizatorami biegu byli Katarzyna i Jacek Gniotowie, członkowie Grupy Kapija Sport. Największą frekwencją podczas biegu wykazali

się członkowie Klubu Sportowego DyczuśTeam.

– Na pewno w przyszłym roku zorganizujemy ten bieg po raz kolejny, jako wydarzenie towarzyszące WOŚP – komentuje Katarzyna Gniot. – Być może jakoś go urozmaicimy, na przykład zrobimy zawody.

(asmo), fot. materiały organizatorów

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Antoni Asman
z Odrowąża
ur. 21 I 2020 r.
syn Krystyny i Arkadiusza
4000 g, 58 cm



Simona Spicki
z Raclawiczek
ur. 21 I 2020 r.
cóрка Melanii i Roberta
3385 g, 56 cm



Antoni Lesiewicz
z Żywocic
ur. 22 I 2020 r.
syn Moniki i Wojciecha
4430 g, 61 cm



Jakub Wyglądacz
z Wrocławia
ur. 22 I 2020 r.
syn Jannety i Sebastiana
4485 g, 60 cm



Szymon Nogacki
z Krapkowic
ur. 23 I 2020 r.
syn Anety i Jacka
4000 g, 59 cm



Zosia Wiśniewska
z Krapkowic
ur. 22 I 2020 r.
cóřka Hanny i Rafała
3340 g, 55 cm



Wiktor Halupczok
z Opola
ur. 24 I 2020 r.
syn Bożeny i Krzysztofa
3810 g, 57 cm



Daniel Wiesner
ze Steblowa
ur. 25 I 2020 r.
syn Sabiny i Piotra
4050 g, 59 cm



Benjamin Parzonka
ze Straduni
ur. 26 I 2020 r.
syn Kamili i Jakuba
3490 g, 56 cm

Praca w Niemczech.
Zatrudnimy murarzy,
cieśli szalunkowych,
brygadzystów,
dźwigowych.
tel. 607923444

BD&RS
Elektrotechnik

Instalacje elektryczne
w obiektach przemysłowych
(hale, magazyny, zakłady, fabryki, warsztaty, sklepy)

Pomiary elektryczne i oświetleniowe
Oświetlenie LED wymiana/montaż
Montaż tras kablowych
Inteligentne systemy
Instalacje alarmowe

Błażej Dyga
ul. Opolska 23
46-050 Kosorowice
info@bd-rs.eu
tel. 512 722 784

**FACHOWE DORADCTWO
I WYCENA GRATIS**

Budopap SPÓŁKA Z O.O.

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065, fax: 77 4079657
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór! Oferuje:

Kompleksowe usługi budowlane

Budowy • Remonty • Adaptacje

w tym m.in. roboty:

- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarstwo: dachówka, papa, blacha, rynny
- lekkie konstrukcje stalowe i antykorozja
- ziemne, kanalizacyjne i drogowe
- dostawy betonu na budowy

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

DZIDZIUSZ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Trwa nasza zabawa, w której możecie wybierać razem z nami
Dzidziusia Miesiąca. Raz w miesiącu nagradzamy zwycięzcę,
a wyniki można śledzić na bieżąco
na stronie www.tygodnik-krapkowicki.pl

Jak głosować:
Wytnij i wypełnij kupon poniżej i wyślij na adres redakcji:
„Tygodnik Krapkowicki”
ul. Sienkiewicza 9, 47-300 Krapkowice
do ostatniego dnia miesiąca (liczy się data stempla pocztowego).
Lista i sposób głosowania SMS na dzieci znajduje się na stronie
www.tygodnik-krapkowicki.info

Głosowanie odbywa się za pomocą SMS i kuponów

Sponsorzy:

DRAKAart

**MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER**

Organizator:
**TYGODNIK
Krapkowicki**

Patronat honorowy:

Maciej Sonik
Starosta Krapkowicki

**POWIAT
KRAPKOWICKI**
W SERCU OPOLSKIEJ
www.powiatkrapkowicki.pl

Marcin Misiewicz
Prezes KCZ

KRAPKOWICKIE CENTRUM ZDROWIA Sp. z o.o.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez „Bastech” sp. z o.o.
danych osobowych w rozumieniu ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o
ochronie danych osobowych (Dz.U. t.j. z 2014 roku, poz. 1182- dalej
Ustawa RODO) dla potrzeb konkursu.

MOSZNA ZAMEK

Imprezy okolicznościowe w niezwykłej oprawie!

Zorganizuj rodzinne święto
w salach zabytkowego Zamku w Mosznej

Chrzestiny / Urodziny / Komunie Św. / Wesela / Jubileusze

Niepowtarzalna atmosfera, bogate menu Szefa Kuchni
pozwoli nadać uroczystości szczególny charakter.

Rezerwacje:
+48 793 791 449
lukasz@moszna-zamek.pl

DZIDZIUSZ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3 pkt.

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Sponsorzy:

**MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER**

DRAKAart

Organizator:
**TYGODNIK
Krapkowicki**

Patronat honorowy:

**POWIAT
KRAPKOWICKI**
W SERCU OPOLSKIEJ
www.powiatkrapkowicki.pl

Marcin Misiewicz
Prezes KCZ

KRAPKOWICKIE CENTRUM ZDROWIA Sp. z o.o.

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.



Przyjmujemy do sprzedaży i wynajmu domy, mieszkania, działki, lokale, aktualna oferta biura na stronie internetowej: www.investdom.pl lub w biurze Investdom Nieruchomości ul. Opolska 3, 47-300 Krapkowice, tel. 77 466 50 38

• **NOWA INWESTYCJA DEWELOPERSKA! APARTAMENTY NA PRUSA** Komfortowe mieszkania z tarasem lub ogródkiem do wyłącznego korzystania, z przynależnym garażem i miejscem postojowym. Budowa ruszyła! www.naprusa.investdom.pl więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• MIESZKANIA

• Krapkowice, 3pkł, 78m², lp, OGRÓDEK, piwnica, do remontu, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12183)

• Krapkowice, XXX-lecia, 4pkłwc, 64m², IIIp, balkon, piwnica, stan dobry, 225 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12889)

• DOMY

• Ścigów, wolno stojący, 100 m², działka 25 a, do remontu, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12773)

• Raclawiczki, wolno stojący, 160m², działka 13 a, do remontu, 160 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11254)

• Góraźdże, wolno stojący, 120m², działka 67 a, do remontu, 170 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (10900)

• Stradunia, wolno stojący, 108 m², działka 11,5 a, stan dobry, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11477)



• Gogolin, wolno stojący, 120 m², działka 12 a, do remontu, 199 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12361)

• Zielina, wolno stojący, 150 m², działka 49,80 a, 255 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11476)

Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

• Dobra, jednorodzinny, 212m², podpiwniczony, działka 8a, STAN SUROWY, 289 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12396)

• Twardawa, wolno stojący, 200m², działka 23,43 a, do adaptacji, 300 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11345)

• Żywocice, dwurodzinny, 250m², działka 10,29 a, stan dobry, 440 000zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11487)

• Rozwadza, dwurodzinny, 240m², działka 23 a, stan dobry, 479 000zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12858)

• Gogolin, dwurodzinny, 158m², działka 7 a, stan b.dobry, garaż, 489 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (2255)

• Gogolin, wolno stojący, 168 m², działka 13a, plus warsztat, 590 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)

• Krapkowice, wielorodzinny, 7p3k3ł, 275 m², działka 5 a, stan dobry, 639 000zł, więcej na www.investdom.pl tel.

>> JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Przyjdź do Redakcji Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
• Koszt: 13 zł za każde 10 słów

2 Wyślij sms: Wyślij sms na numer 79567 o treści TK. po kropce wpisując treść ogłoszenia (do 160 znaków, bez polskich znaków). Koszt smsa 11,07 zł.

NIERUCHOMOŚCI

• **Góraźdże 2 pok.** łazienka, 56,8m², 2 balkony, 1 piętro + piwnica, 124 960zł tel. 694 094 965

77 466 50 38, 666 312 818 (13004)

• Gogolin, dwurodzinny, 310m², działka 9,9 a, stan dobry, 650 000zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11384)

• DZIAŁKI

• Malnia, budowlana, 5,4 a, media w granicy, 49 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12467)

• Chorula, budowlana, 14 a, media w granicy, 79 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (7435)

• Chorula, budowlana, 27,86 a, media w granicy, 85 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (9053)

• Gogolin-Zakrzów, budowlana, 44 a, media w

PRACA

• **Przyjmujemy ucznia** na praktyczną naukę w zawodzie stolarza. Praktyki w Krapkowicach. Tel. 77 466 13 93.

ROLNICZE

• **Kupię ciągnik** rolniczy i inny sprzęt rolniczy tel. 602 811 423

• Odrowąż, budowlana, 26 a, media w granicy, 159 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12316)

• LOKALE

• Krapkowice, ul. Opolska, handlowo-usługowy, 104 m² parter, witryny, 239 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12821)

CHOROBY ŻYL I TĘTNIC

lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żylaki, pajączki żylnie
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia

owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
Wtorki, w godz. 15 - 16
Prószków, Pl. Zawadzkiego 2
Środy, w godz. 17 - 18

Rejestracja:
77 446 79 00 w godzinach 14 - 18
lub nr osobisty 500 292 399

**Skład węgla
Żużela**
Najniższe ceny
w okolicy!
Tel. 608 355 890

P.H.U. ROBSTAŁ HURTOWNIA OGRODZEŃ I AKCESORIÓW

• Panelowe • Betonowe (wraz z farbą, różne kolory) • Ogrodzenia łupane firm DREWBET i JONIEC
• Bramy i furtki • Kamień ozdobny • Obejmy • Kapturki • Zawiasy • Oraz wiele innych

NAJLEPSZE CENY W OKOLICY. PRZYJDŹ I SPRAWDŹ SAM!

CHORULA, UL OPOLSKA 7 TELEFON: 608 485 522, MAIL: robstal.ogrodzenia@o2.pl

sklep Roma

Malnia, ul. Opolska 52, PN-SB 7.00-20.00, N 9.00-16.00 tel. 77 44 04 969
Chorula, ul. Opolska 50, PN-PT 5.00-20.00, SB 5.00-14.00 N 9.00-12.00, 15.00-16:00 tel. 535483417

W sklepach akceptujemy karty płatnicze:

Otwarte w każdą niedzielę

Kubuś Water 0,5L asortyment cena jedn. 3,58zł/kg

Napój 2L asortyment cena jedn. 1,80zł/L

Bombonierka Pistachio 400g chałwowe, kakaowe, orzechowe cena jedn. 44,73zł/kg

Markizy 150g chałwowe, kakaowe, orzechowe cena jedn. 15,93zł/kg

Grzeński Mega 48g asortyment cena jedn. 26,88zł/kg

Cini Minis, Lion, Nesquik 250g cena jedn. 18,76zł/kg

Herbatniki Fingers w czekoladzie 115g cena jedn. 21,30zł/kg

Regionalne w czekoladzie 79g cena jedn. 13,29zł/kg

Moldom USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
USŁUGI BUDOWLANE
Muc Marcin tel. 601 424 051 Kosorowice ul. Borowa 18

Technika Budowlano Remontowa SIWY

Oferta:

- Stan surowy budynków
- Tynki tradycyjne
- Płytkowanie
- Docieplanie budynków

Telefon komórkowy: **660 015 102**

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21, Krapkowice
tel. 504 120 772

TRANS-HOL
ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn
605 041 902
601 486 314

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

AB Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779

www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER

FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW

FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA

FOTOGRAFIA ŚLUBNA

FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2

TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL

F / STUDIOFOTOGRAFII.MICHALWICHER

Gabinet stomatologiczny

Otmęt ul. Hotelowa 4

Rejestracja:

Tel. 77 543 13 76

Kom. 506 580 183

Sobota od 9.00 do 14.00

Aldi
dent**SMYKAŁA**

BIŻUTERIA * ZEGARY

www.ezegary.pl

Krapkowie, ul. Rybacka 1, tel./fax 77 446 03 69
Otmęt, ul. Damrota 10



HTGUM
SERVIS OGUMIENIA

OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 603 076 280
www.higum.pl



RÓŻNE
MARKI
DO
30%
RABATU

DUNLOP

MICHELIN

FULDA

PIRELLI

GOODYEAR

Continental

Barum

ALASSA

OPTYKAN
SROKA

FIRMA RODZINNA
od 1990 roku

KRAPKOWICE

• ul. Opolska 4 (Dworzec PKS)
tel. 77 466 53 59

• ul. Wolności 9

ZDZIESZOWIECE

ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

TRANS-PEL
Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04

602 652 713

e-mail: transpel.walce@gmail.com



Usługi Transportowo-Rozładunkowe

• OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)

• Materiały budowlane

• Skup złomu

• Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiks

• Materiały do suchej zabudowy wnętrz

• Usługi ważenia samochodów 1-60 ton

• Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

P.H.U. Łukasz Larysz

Biedrzychowice 145

KONCENTRATY / PASZE / PREMIKSY

MAGAZYN PASZOWY 77 437 17 85

DOWÓZ DO KLIENTA 600 580 421

SKUP I TRANSPORT ZWIERZĄT 663 736 423

columbex
uwieczniamy zwycięstwo

sklep@columbex.com.pl
tel. +48 77 455 08 41
ul. Grudzińska 55 / OPOLE

- puchary
- medale
- szklane statuetki
- trofea odlewane
- pater
- dyplomy
- nagrody
- grawer
- nadruk kolorowy
- grafika



WWW.COLUMBEX.COM.PL sklep.columbex.com.pl

**LEŚNICKIE
CENTRUM
MEDYCZNE**

LEŚNICKIE CENTRUM MEDYCZNE

OFERUJE WSPARCIE W ZAKRESIE USŁUG MEDYCZNYCH

- ENDOKRYNOLOGII
- GINEKOLOGII
- DIABETOLOGII
- KARDIOLOGII
- DERMATOLOGII
- ORTOPEDII
- NEUROLOGII
- CHIRURGII
- MEDYCYNY PRACY
- MEDYCYNY SPORTOWEJ
- CHIROPLASTYKI
- ZAPEWNIAMY BADANIA LABORATORYJNE
- EKG/USG NA MIEJSCU
- LARYNGOLOGII
- OBSŁUGUJEMY PACJENTÓW UBIEZPIECZONYCH W PZU I LUXMED

Plac Narutowicza 14 I 47-150 Leśnica
rejestracja@lcm.org.pl I biuro lsm.org.pl

I tel.: 77 414 61 69
www.lcm.org.pl

„OKO-MED”

ul. POCZTOWA 12, KRAPKOWICE (1 piętro)

OPERACJE ZAĆMY:**- BEZ KOLEJKI****- NA NFZ**

Gabinet Okulistyczny
Rejestracja telefoniczna
Codziennie od 9:00 do 17:00
Tel. 661 123 672, 695 157 955
kontakt@oko.med.pl www.oko.med.pl



WWW.RADIOPARK.FM

#25 LAT

**RADIO
PARK****WASZA MUZYKA!**

KĘDZIERZYN-KOŹŁE 93.9 FM BĄŻEG 97.1 FM

Ikony czynią dobro

Z Hubertem Kampą spotykamy się w jego pracowni w Dąbrowce Łubniańskiej. Można tam podziwiać ikony wykonane w różnych stylach - począwszy od tych najbardziej klasycznych, poprzez te namalowane w odcieniach jednego koloru, a skończywszy na zaskakująco prostych formach.

W tej pracowni działającej od 10 lat, powstało do tej pory ponad 400 ikon. Znajdują się one w polskich kościołach czy prywatnych kolekcjach w kraju oraz za granicą. Działalność ich autora została także doceniona przez kapitułę, która przyznaje Opolskie Magnolie. Hubert Kampa otrzymał statuetkę w kategorii nagroda specjalna. Przypadek Huberta Kampy z ikonami zaczęła się jeszcze na studiach teologicznych.

- Jako student uczestniczyłem w kursie pisania ikon – mówi. – To było coś zupełnie wyjątkowego, jeśli wziąć pod uwagę inne zajęcia teologiczne. Dzięki temu doświadczeniu otworzyła się przede mną zupełnie nowa droga duchowa. Po studiach stwierdziłem, że chciałbym założyć swoją pracownię ikonograficzną. Przez jakiś czas udało się ją prowadzić. Potem nastąpił kryzys, a ja byłem bliski zakończenia tej duchowej działalności artystycznej.

Kolejnym etapem rozwoju był kontakt z ikonografią bizantyjską, ale w wersji ukraińskiej. Mieszkańca gminy Łubniano zaproszono na Międzynarodowy Plener Ikonograficzny do Zamylnia. Na Ukrainie okazało się, że ta sztuka bizantyjskiej ikonografii rozwija się tam w dynamiczny sposób, odchodząc od klasycznego wyrazu. Hubert Kampa wrócił do kraju z nową energią i nowymi pomysłami na ikony.

Kolejną konsekwencją kontaktu z ukraińską rzeczywistością było zetknięcie się z jej wojenną odśłoną. Prace, które powstały podczas Międzynarodowego Pleneru Ikonograficznego w Kijowie,



Hubert Kampa nie wyobraża sobie swojego życia bez pisania ikon.

trafiły do polskich szpitali w podzięce za leczenie rannych z kijowskiego Majdanu.

- Miałem okazję zobaczyć jak wygląda wojna – wspomina Hubert Kampa. – I jest to doświadczenie z niczym nieporównywalne. Żołnierze, którzy nie mają mundurów, leków czy jedzenia. Brakowało im podstawowego wyposażenia. Pomyślałem, że ikona w sensie zarobkowym powinna przynosić dobro. Nie jest to niezgodne z kanonem, który stwierdza, że ikonograf nie powinien utrzymywać się ze sprzedaży ikon. Postanowiłem założyć fundację In Blessed Art Foundation & Icon Workshop of St. Lazarus, która będzie przekazywać zarobione w ten sposób pieniądze na działalność charytatywną.

Dzięki ikonom organizowane są akcje o charakterze pomocowym. Są to dary dla osób, które mieszkają na Ukrainie. Chodzi o dzieci, młodzież czy żołnierzy na froncie. W 2018 roku zaproszono fundację do wsi Susły na Ukrainie. W XVI wieku została tam przez Polaków założona wieś. Żyją tam do



Oto ikona, która została przekazana przez Huberta Kampę na aukcję podczas balu charytatywnego.

dzisiaj. Przez 20 lat budowali tam kościół. Członkowie fundacji zajmują się malowaniem oraz przygotowaniem świątyni do konsekracji. Podczas swojego pobytu w Susłach Hubert Kampa dokonał identyfikacji 62 nazwisk poległych, spoczywających w 2 mogiłach z 1920 roku. Aktualnie prowadzone są działania, których celem jest ich upamiętnienie. W 2019 roku Hubert Kampa pojechał ze sztuką ikonografii do Afryki. Tam poprowadził warsztaty w dalekim Ayos, w Kamerunie. Najlepsi adepci będą kontynuować edukację artystyczną w college'u w Jaunde (w stolicy Kamerunu).

Hubert Kampa prowadzi także kursy pisania ikon na Jasnej Górze. Zaczęło się od warsztatów, podczas których pracowano nad ikoną Matki Boskiej Częstochowskiej. Dochód był przeznaczony na pomoc dla Apello w Syrii.

Jak wyjaśnia Hubert Kampa, fundacja jest jedyną organizacją, która prowadzi zajęcia z ikony częstochowskiej. Kolejnym wyróżniającym elementem jest fakt

prowadzenia kursów pisania ikon online.

Dla Huberta Kampy ikona jest obrazem, który jest żywy w sensie duchowym. Zachowuje łączność ze swoim prototypem, czyli osobą, której wizerunek przedstawia. Pisanie ikon to praca o charakterze modlitewnym i kontemplacyjnym.

- Mnie nauczono, że ikony trzeba się uczyć od początku – wyjaśnia. – Uczeń przez cały czas musi być w kontakcie z tym, co tworzy. Chodzi o to, aby opanować konstrukcję i formę. To nie jest sztuka zamknięta. Ikonograf zmienia się podobnie jak otaczająca go rzeczywistość. To, jaki kanon się przyjmie zależy od szkoły, z której decyduje się czerpać wiedzę oraz umiejętności. Jednak nie powinny być modyfikowane struktury czy układy głównych postaci.

Dla ikonografa z Dąbrowki Łubniańskiej ważne jest to, aby ikona zachowała swoją godność. Powinna powstać zgodnie z duchowymi zasadami tworzenia. W związku z tym z dużym niepokojem przygląda się modzie na pisanie ikon.

- To nie jest zwykły obraz – mówi na zakończenie rozmowy. – Jest niezwykle skomplikowanym duchowym wizerunkiem, który wymaga od autora poświęcenia oraz modlitwy. Jest wyzwaniem w wymiarze duchowym, ponieważ powstaje w ramach bardzo intymnej relacji z Bogiem. Nie wystarczy skończyć kurs i stworzyć jedną ikonę, a potem ogłosić się ikonografem. To po prostu za mało.

Małgorzata Łyczak

FELIETON

Do góry nogami



Myślenie nie boli

Wielu z Was pewnie się często zastanawia nad treścią moich felietonów. Nie będę ukrywał, że taki też mam cel w ich pisaniu. Informacje w nich przekazywane są dla niektórych totalną abstrakcją, dla innych powodem do rozpoczęcia rozmyślań na danym temat, a są też i tacy, których niczym nie zaskakuję.

Aby móc otworzyć się na informacje, o jakich tu często piszę, musimy zrozumieć, dlaczego wielu z Was reaguje w sposób wręcz alergiczny, wyzywając autora wywodów z jakimi się nie zgadza od najgorszych idiotów. Powód takiego zachowania jest głęboko osadzony w każdym z nas, a swe początki ma w... szkole. Tak, tak. Przypomnijmy sobie na czym zawsze polegała nauka w szkole podstawowej oraz na późniejszych jej etapach. Nauczyciel napisał coś na tablicy, a myśmy to zapisali w zeszytach. I jeśli na kartkówce nie powtórzyliśmy tego, co przekazał nam nauczyciel, to nie zaliczyliśmy kartkówki i lądowaliśmy w ławce z pałą. Więc nie uczono nas i nie uczy się po dziś dzień myślenia, tylko zapamiętywania. Ale jak można zauważyć, na przestrzeni czasu w nauce dochodzi często do rewizji niektórych stwierdzeń. Za przykład można podać teorię Darwina. Weszła ona do podstaw nauki na poziomie szkoły podstawowej, jednak dziś w wielu miejscach jest już obalona przez szereg naukowców. Innym przykładem jest liczba π (liczba pi) o, której wiemy, że istnieje, jednak ani jej nazwa, ani zastosowanie nic nam nie mówi. Więc mimo tego iż jakieś genialne dziecko, przykładowo będzie rozumieć błędy Darwina, jeśli wskaże je na kartkówce z biologii, dostanie przysłowiową pałę... Rozumiecie Państwo? Szkoła nie uczy myślenia, tylko powtarzania. Co za tym idzie, strach przed nieudzieleniem takiej, a nie innej odpowiedzi nauczycielowi (mimo innego poglądu na daną sprawę) powoduje, że przestajemy myśleć w racjonalny sposób. Strach przed stanieniem się intelektualnym wyrzutkiem, słabym uczniem, tym co ciągnie średnią w dół zostaje z nami na długie lata i paraliżuje nas w momencie gdy przed oczami stają nam fakty sprzeczne z tym, co już wiemy.

Zadajmy więc pytanie skąd dziś coś „wiemy”? W przypadku 90% społeczeństwa, wiedza o tym co się dzieje na świecie pochodzi z TV. I w tym miejscu nasza „kochana władza” zrobiła mi olbrzymią przysługę, ponieważ mamy dziś na naszym podwórku genialny przykład jak mogą działać media. Tak, mam na myśli Telewizję Polską, a dokładniej przekaz informacyjny jaki w niej się odbywa. Poziom manipulacji informacjami jest tam tak duży, że część społeczeństwa przełącza kanał tylko jak go włączy, a część z wypiekami na twarzy czeka na kolejną dawkę „pozytywnego” przekazu. Wielu z nas w żaden sposób nie weryfikuje nawet tych informacji, dziennikarze są dla nas autorytetami, no bo przecież „nie mogą” nas okłamać. Nie mogą? Mogą... Powiem więcej, skoro jedna telewizja może to robić, to dlaczego inne nie mogłyby stosować też tej techniki? Aby być sprawiedliwym, musimy zauważyć, że TVP nie jest jedyną telewizją wspomagającą się manipulowaniem odbiorcą. Za przykład posłużę się aferą ze słynnej warszawskiej restauracji „Sowa i Przyjaciele”, gdzie po serii publikacji na temat totalnie kompromitujących wypowiedzi czołowych polityków okazało się, że... to grupa kelnerów jest wszystkim winna, narażając na szwank bezpieczeństwo Państwa. Mniej ważne stał się teksty o „...Polsce istniejącej na papierze” (Bartłomiej Sienkiewicz, minister spraw wewnętrznych), o „...robieńiu Amerykanom dobrze” (Radosław Sikorski, minister spraw zagranicznych), o „...miskach ryżu” (Mateusz Morawiecki). To wszystko zostało zamiecione pod dywan, a najważniejsze w sprawie było złapanie tego, kto nagrywał. W normalnym kraju ci ludzie zostaliby wywiezieni na taczkach i wrzuceni do rzeki Odry. Jednak u nas media głównego nurtu (większość z nich była prorządowa w tym czasie) powiedziały nam, co mamy myśleć i jak oceniać tę sytuację. Jak lata temu komuniści i Amerykanie u siebie, media decydują o tym, jaki przekaz ma trafić do społeczeństwa, a w ten sposób mogą nas nakierowywać na różne tory myślenia.

I co się dzieje w momencie, gdy spotykacie osobę, która zaczyna tłumaczyć rzeczywistość w inny sposób niż dotychczas była i jest przedstawiana? Cofamy się wtedy mentalnie do szkoły i ogarnia nas strach przed niepowtórzeniem wyuczonej regułki, tej ze szkoły lub wieczornych wiadomości, przed okazaniem się głupkiem, idiotą, nieukiem lub po prostu wariatem. Co wtedy robimy? W geście samoobrony, nazywamy naszego rozmówcę właśnie wariatem i idiotą, przecież my wiemy jak jest, przecież pokazywali w wiadomościach, a dziennikarz powtórzył trzy razy i to nam wystarczy!

Pamiętajcie Państwo, nie wszystkie informacje docierają do nas, niektóre z docierających są mało istotne, a niektóre są niewygodne dla pewnych wpływowych osób. Nie możemy bezgranicznie ufać w przekazy informacyjne, a wszelkie zastanawiające nas wiadomości warto sprawdzać na własną rękę, do czego szczerze i od samego początku mojej przygody na łamach Tygodnika, zachęcam.

„Prawda jest z natury oczywista. Jak tylko usuniesz pajęczynę ignorancji, które ją otaczają, zacznie jasno świecić.”

Mahatma Gandhi

Piotr Kudasa

IMEX PIECHOTA
I Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY

45-771 Opole ul. Mehla 32 (Wójtowa Wieś) tel. 77 47 46 060 www.imexpellet.pl

Bohaterowie 13. edycji LFTK



Devils 96

Góra od lewej: Jakub Zdebski, Michał Galla, Andrzej Woźniak, Yevgieni Tyholz, Rafał Zernow, Mateusz Szymczak, Roman Zdebski.

Dół od lewej: Ihor Tyholz, Dawid Walczak, Krzysztof Cisek, Karol Kądziołka, Martin Jaskowic.



Nowak Autoserwis

Góra od lewej: Piotr Zasada, Patryk Nowak, Marcel Dziarski, Dominik Bramorski, Michał Przewłocki.

Dół od lewej: Daniel Mielczarek, Andrzej Olszewski, Robert Nowak, Aron Suchy.



Drewnoplast

Góra od lewej: Maciej Chromiński, Michał Derda, Wiktor Gebauer, Paweł Wancke, Patryk Kurpiela.

Dół od lewej: Mateusz Szymaniec, Kamil Przemus, Przemysław Kowalski, Marcel Szymaniec, Michał Rygoł.



Kemichal Opole

Góra od lewej: Rafał Jasik, Damian Nowak, Patrick Ptok, Michał Hauk, Markus Janocha.

Dół od lewej: Patrick Janocha, Kacper Stokłosa, Piotr Swierzy, Adam Herdzin.



THC (SO) Zdzeszowice

Góra od lewej: Damian Pandel, Adrian Kaupert, Denis Pietrzak, Patryk Friedrich, Robert Matuszek, Arkadiusz Fesser,

Dół od lewej: Paweł Kulczyński, Łukasz Kulczyński, M. Mandala.

Na zdjęciu brakuje: Damiana Brzostka, Kamila Sońnickiego, Jakuba Gawlasa, Oliwera Begi, Emila Boguckiego.



Kamsil

Góra od lewej: Harald Bartela, Jakub Pindral, Jarosław Wośko, Robert Fiegler, Paweł Jeziorski, Piotr Kłama.

Dół od lewej: Tomasz Juraszek, Adam Gondek, Robert Bartela, Kewin Bartela, Patryk Smykała.

Dotarli do półfinału

Dwie drużyny UKS Spiders Krapkowice spisały się bardzo dobrze w finale wojewódzkim o Puchar Prezesa PZPN. Zarówno Spidersi z rocznika 2009, jak i ich starsi koledzy dotarli do półfinału imprezy.

Rozgrywane w Popielowie zawody zgromadziły po 8 najlepszych drużyn z Opolszczyzny w kategoriach wiekowych U-11 i U-12, które pomyślnie przebrnęły eliminacje. W pierwszej z grup, pod wodzą trenerskiego duetu Maciej Lisicki/Adam Lisicki „Pajaki 2009” trafiły na Start Namysłów, Stal Brzeg i Victorię Chróścice. Pierwszych Spidersi ograli 2-1, ze Stalą padł bezbramkowy remis, a z Chróścicami znowu górą byli krapkowiczanie. Triumf 2-0 nad Victorią miał po imprezie szczególny smak, bo ta drużyna zwyciężyła w końcowym rozrachunku zdobywając przepustkę do krajowego finału, który 16 lutego odbędzie się w Warszawie. Awans z 1. miejsca w grupie B skojarzył naszych piłkarzy w półfinale z rówieśnikami z Olesna. Tym razem przeciwnik okazał się lepszy (4-1) i nasz team zakończył swoją przygodę w turnieju. W finale Victoria po pełnym emocji spotkaniu, dopiero w rzutach karnych uporała się z oleskim OKS-em.

Ze swojego występu mogą być zadowoleni gracze UKS-u z rocznika 2008, którzy w fazie grupowej nie zaznali porażki. W powiatowych derbach



Tak UKS Spiders 2008 oczekiwał serii rzutów karnych.

Spidersi minimalnie pokonali MKS Gogolin, by później podzielić się punktami z GOL-em Opole (0-0) i opolską Odrą (1-1). Ta ostatnia zajęła 1. miejsce w grupie, a za jej plecami znaleźli się krapkowiczanie, którym w kolejnej rundzie przyszło mierzyć się z jednym z faworytów turnieju – Polonią Nysa. Skazani na pożarcie Spidersi wytrzymali regulaminowe 20. minut bez straty gola i o awansie do wielkiego finału musiał decydować konkurs rzutów karnych. W nim więcej szczęścia mieli nysanie, którzy w meczu o główne trofeum przegrali później 0-1 z Rodłem Opole.

Finał wojewódzki
o Puchar Prezesa PZPN
Popielów,
25 stycznia 2020 r.
Kategoria U-11

GRUPA A

OKS OLESNO – POGOŃ PRUDNIK 1-0

POLONIA NYSA – KS CISOWA 3-0

KS CISOWA – POGOŃ PRUDNIK 0-1

OKS OLESNO – POLONIA NYSA 0-2

POLONIA NYSA – POGOŃ PRUDNIK 3-0

OKS OLESNO – KS CISOWA 2-0

GRUPA B

SPIDERS KRAPKOWICE – VICTORIA CHRÓŚCICE 2-0

STAL BRZEG – START NAMYSŁÓW 1-1

VICTORIA CHRÓŚCICE – START NAMYSŁÓW 2-2

SPIDERS KRAPKOWICE – STAL BRZEG 2-1

STAL BRZEG – VICTORIA CHRÓŚCICE 0-2

SPIDERS KRAPKOWICE – START NAMYSŁÓW 0-0

PÓŁFINAŁY

POLONIA NYSA – VICTORIA CHRÓŚCICE 0-1

OKS OLESNO – SPIDERS KRAPKOWICE 4-1



Spidersi 2009 ze Startem Namysłów podzieliли się punktami.

FINAŁ U-11

VICTORIA CHRÓŚCICE – OKS OLESNO 0-0 k.1-0

Kategoria U-12

GRUPA C

POLONIA NYSA – RODŁO OPOLE 2-2

STAL BRZEG – HATTRICK GŁUCHOŁAZY 3-0

RODŁO OPOLE – HATTRICK GŁUCHOŁAZY 1-0

POLONIA NYSA – STAL BRZEG 2-0

STAL BRZEG – RODŁO OPOLE 0-0

HATTRICK GŁUCHOŁAZY – POLONIA NYSA 0-2

GRUPA D

ODRA OPOLE – GOL OPOLE 1-0

SPIDERS KRAPKOWICE – MKS GOGOLIN 1-0

GOL OPOLE – MKS GOGOLIN 1-0

ODRA OPOLE – SPIDERS KRAPKOWICE 1-1

SPIDERS KRAPKOWICE – GOL OPOLE 0-0

MKS GOGOLIN – ODRA OPOLE 1-4

PÓŁFINAŁY

POLONIA NYSA – SPIDERS KRAPKOWICE 0-0 k.3-2

RODŁO OPOLE – ODRA OPOLE 1-0

FINAŁ

RODŁO OPOLE – POLONIA NYSA 1-0

(raul)

Futsal – II Polska Liga Futsal

Wygrana, remis i porażka

Trzy ważne mecze za sobą mają futsaliści krapkowickiego Bongo. Podopieczni trenera Macieja Lisickiego u siebie nie zaznali porażki z Kamionką i Rekordem, ale „w delegacji” ulegli knurowskiemu MTS-owi.

Przed własną publicznością krapkowiczanie zaprezentowali się z bardzo dobrej strony. Bongiści najpierw mierzyli siły z goniącą ich Kamionką Mikołów i choć dwukrotnie obejmowali prowadzenie ostatecznie rzutem na taśmę sami uratowali remis dzięki „swojakowi” rywali. A zaczęło się pomyślnie, bo zanim boiskowy zegar wskazywał upływ pierwszego kwadransu Piotr Sobota trafił na 1-0. Kilka chwil później goście odrobili straty za sprawą Adama Szostoka, na szczęście błyskawiczna odpowiedź tuż po przerwie Kamila Klimczaka ponownie dała prowadzenie naszej drużynie. Kiedy 60 sekund później Szostok wy-

równał, a następnie Dawid Pasierbek trafił na 3-2 dla mikołowian, zanosilo się na wygraną przyjezdnych. Punkt naszym w końcowych sekundach uratował... Szostok, kierując futbolówkę do własnej bramki i remisem 3-3 zakończyło się najciekawsze spotkanie 9.kolejki. Trzy dni później, odrabiając zaległości z kolejki numer 7 do Krapkowic zawiatał lider tabeli II ligi - rezerwy aktualnego mistrza Polski z Bielska-Białej. Popularni „Rekordziści” wrócili jednak z wyprawy na Opolszczyznę z pustymi rękami. Kapitalne otwarcie meczu krapkowiczantom zapewnił bowiem Tymoteusz Mizielski i po kwadransie gry gospodarze



W trzech ostatnich spotkaniach Kamil Klimczak wpisywał się na listę strzelców.

mieli w zapasie dwa gole. Przed przerwą bielszczanie złapali co prawda kontakt, ale w drugą odsłonę gospodarze weszli bramką Przemysław Tramsza i zrobiło się 3-1 dla Bongo. W 26. minucie kapitalne trafienie

zanimował Kamil Klimczak i końcówkę pojedynku krapkowiczanie mogli rozegrać z nieco większym spokojem. Strzeleckie popisy gospodarzy dwoma trafieniami zakończył Jakub Mutke i gospodarze zwyciężyli 6-3.

Ligowy maraton nasz drugoligowiec zakończył wyjazdowym starciem w Knurowie. Tam strzelił 6 goli, ale i tak wrócił do domu „na tarczy”, bo rywal zdobył bramkę więcej i skończyło się triumfem MTS-u 7-6.

Protokoły:

Bongo Krapkowice - KS Kamionka 3-3

1-0 Sobota-14., 1-1 Szostok-20., 2-1 Klimczak-21., 2-2 Szostok-22., 2-3 Pasierbek-26., 3-3 Szostok (samob.)-39.

Bongo Krapkowice - Rekord II Bielsko-Biala 6-3

1-0 Mizielski-14., 2-0 Mizielski-15., 2-1 20 min., 3-1 Tramsz-25., 4-1 Klim-

czak-26., 4-2 27 min., 5-2 Mutke-28., 6-2 Mutke (karny)-28., 6-3 34 min.

MTS Knurów - Bongo Krapkowice 7-6

1-0 6 min., 2-0 9 min., 2-1 Mizielski-15., 3-1 16 min., 4-1 18 min., 4-2 Klimczak-23., 4-3 Mutke-25., 5-3 26 min., 5-4 Prefeta-30., 5-5 Tramsz-32., 5-6 Mutke-35., 6-6 37 min., 7-6 40 min.

II POLSKA LIGA FUTSALU – GRUPA ŚLĄSKO-OPOLSKA

TABELA

1. REKORD II B-BIAŁA	9	19	55-25
2. BONGO KR-CE	10	19	52-39
3. MTS KNURÓW	10	16	45-48
4. KS KAMIONKA	9	16	38-33
5. GWIAZDA II	9	10	34-34
6. PYSKOWICE	9	1	16-61

(raul)

Autohaus w koronie

Zapadły najważniejsze rozstrzygnięcia w I lidze. Na kolejną przed zakończeniem rozgrywek po tytuł mistrzowski sięgnęli piłkarze Autohausu Żywocice. Drugie miejsce zajęła ekipa OSP Zabierzów A4, a o trzecią powalczą jeszcze Hestia i Telepizzeria. W „serie B” szanse na zdobycie głównego trofeum mają Spec Instal i Magnum Chorula.



Nowak Autoserwis ograł Machurę projekt 5-2.

Główny faworyt I ligi zrobił co do niego należało i po dwóch zwycięstwach do zera już może odbierać gratulacje za wygranie rywalizacji w najwyższej klasie rozgrywkowej. O ile gładkie 5-0 nad THC nie zrobiło na kibicach większego wrażenia, o tyle pewne 3-0 nad zawsze przecież mocną Hestią już tak. Przegrana tych ostatnich dała 2. lokatę w końcowym rozrachunku „Strazakom”, a pięciopunktową przewagę przed ostatnią rundą spotkań drużynie OSP zapewniły triumfy z Raclawiczkami i Kemichalem. Szczególnie trudny bój zabierzowanie toczyli z LZS-em, ale cel osiągnęli ogrywając konkurenta 3-2. Z opolską drużyną było już znacznie łatwiej, a 5-0 to najniższy wymiar kary dla zespołu zamykającego ligowe zestawienie. Porażki Hestii z Autohausem nie wykorzystał mający chrapkę na wdrapanie się na podium Kamsil. Team ten surowo, bo 3-0 potraktowała Telepizzeria, a dzień wcześniej w bezpośredniej bitwie trafienie Piotra Soboty przyniosło punkty w pełnym wymiarze Hestii, która tym samym utrzymała miejsce „na pudle”. O nie powalczą jeszcze zapewne Don Pepe, ale warunkiem jest ich wygrana z drużyną spod znaku ubezpieczeń w ostatniej kolejce.

Na zapleczu tygodniowej „ekstraklasy” doszło do zmiany na dnie ligowej stawki. Okupujący przez długie tygodnie ostatnie miejsce Nowak Autoserwis „odpalił” w końcówce sezonu notując dwie cenne wygrane. Pierwszy sukces

„Serwisanci” odnieśli z siadającym Rospondkiem ogrywając przeciwnika w minimalnych rozmiarach po golach Dominika Bramorskiego i Michała Przewłockiego. Sensacją znacznie większego kalibru było jednak rozprawienie się przez nich z Machurą Projekt. I nie było w tym dzieła przypadku, bo Autoserwis rozstrzelał wyżej notowanego rywala 5-2, a do notosu arbitra dwukrotnie trafili Robert Nowak i Dominik Bramorski, a raz na listę strzelców wpisał się Marcel Dziarski. Do rozegrania została ostatnia



Drewnoplast wysoko zwyciężył z drużyną Bornit Team.

kolejka spotkań i Nowak Autoserwis być może nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. W przypadku zwycięstwa tego zespołu w ostatnim rozdaniu i porażce „Projektantów” ekipa ta zajmie 8. miejsce. Rospondek nie będzie miło wspominał minionego weekendu także ze względu na wyniki swoich dwóch pozostałych meczów. Obydwa przegrał bardzo wysoko najpierw dając sobie strzelić pół tuzina goli Drewnoplastowi, by potem na więcej pozwolić liderowi, w barwach które-

go szalał Sebastian Waclaw – zdobywca 5 bramek. Piłkarze Spec Instalu wciąż jednak nie mogą być pewni tytułu mistrzowskiego. Do pogromu Rospondka dołożyli oni wygraną 3-1 nad Powiatem, ale krok w krok za liderem podąża Magnum. Chorulanie również nie zwalniają tempa i w sobotę „z trójką” odprawili GRO Players, by dzień później 5-1 pokonać Filplast. Ci ostatni sprawili niespodziankę triumfując 2-1 nad Devilsami. „Diabły” odpokutowały winy gromiąc później 9-0 Autoserwis, a 5 razy do

LZS Raclawiczki uległ ekipie THC (SO Zdieszowice).

go szalał Sebastian Waclaw – zdobywca 5 bramek. Piłkarze Spec Instalu wciąż jednak nie mogą być pewni tytułu mistrzowskiego. Do pogromu Rospondka dołożyli oni wygraną 3-1 nad Powiatem, ale krok w krok za liderem podąża Magnum. Chorulanie również nie zwalniają tempa i w sobotę „z trójką” odprawili GRO Players, by dzień później 5-1 pokonać Filplast. Ci ostatni sprawili niespodziankę triumfując 2-1 nad Devilsami. „Diabły” odpokutowały winy gromiąc później 9-0 Autoserwis, a 5 razy do

Makowski 2, Nowak 2, Piśmiok

KAMSIL – HESTIA 0-1
Sobota

LZS RACLAWICZKI – OSP ZABIERZÓW A4 2-3
Szulc, Kampka – Kipka, Burczyk, T. Suchan

TELEPIZERIA DON PEPE LEŚNICA – KEMICHAŁ OPOLE 3-2
Sędzicki 2, Gricner – Janocha, Grabuńczyk

13. KOLEJKA:

HESTIA – AUTOHAUS ŻYWOCICE 0-3
D. Zapotoczny, Zagożdżon, Makowski

OSP ZABIERZÓW A4 – KEMICHAŁ OPOLE 5-0
Fedorowicz, Kipka, Teichman, Ignacy, Suchan

KAMSIL – TELEPIZERIA DON PEPE LEŚNICA 0-3
Myczewski 2, Hruzik

THC (SO) ZDZIESZOWICE – LZS RACLAWICZKI 3-2
Matuszek, Pietrzak, Matuszek – Pogrzeba, Rum

TABELA

1. AUTOHAUS ŻYWOCICE	13	34	63-17
2. OSP ZABIERZÓW A4	13	30	56-18
3. HESTIA	13	25	28-27
4. TELEPIZERIA Don Pepe Leśnica	13	24	36-38
5. KAMSIL	13	21	52-27
6. LZS RACLAWICZKI	13	10	24-55
7. THC (SO) ZDZIESZOWICE	13	7	18-49
8. KEMICHAŁ OPOLE	13	3	22-68

II LIGA

16. KOLEJKA:

BORNIT TEAM – NOWAK AUTOSERWIS (zaległy z 15. kolejki) 1-2
Cerman – Bramorski, Przewłocki

NOWAK AUTOSERWIS – MACHURA PROJEKT 5-2
R. Nowak 2, Bramorski 2, Dziarski – Landas, Szulc



Emocje sięgały zenitu.

DREWNOPLAST – BORNIT TEAM 6-0
Gebauer 3, Kowalski, P. Chudy, Rygoł

FILPLAST – DEVILS 96 2-1
Drózd 2 – Jaskowicz

SPEC INSTAL – POWIAT KRAPKOWICKI 3-1
Waclaw 2, M. Machura – Willim

MAGNUM CHORULA – GRO PLAYERS 3-0
Pierskała, Warzecha, Kocoń

17. KOLEJKA:

DREWNOPLAST – GRO PLAYERS 8-1
Kowalski 2, P. Chudy 2, Gebauer 2, Kurpiela, Rygoł – Bednarz

MACHURA PROJEKT – POWIAT KRAPKOWICKI 3-5

Smieszek 2, Landas – Willim 3, Niewalda 2

SPEC INSTAL – BORNIT TEAM 7-2

Waclaw 5, M. Machura 2 – Wygasz, Cerman, Kantor

NOWAK AUTOSERWIS – DEVILS 96 0-9

Jaskowicz 5, Woźniak, Cieszek 2, Walczak

FILPLAST – MAGNUM CHORULA 1-5

Drózd – Gnojczak, Failert, Kocoń

TABELA

1. SPEC INSTAL	17	40	65-38
2. MAGNUM	17	38	52-25
3. DEVILS 96	17	34	50-28
4. DREWNOPLAST	17	33	67-31
5. POWIAT KRAPKOWICKI	17	2635-39	
6. GRO PLAYERS	17	20	39-44
7. FILPLAST	17	20	34-48
8. MACHURA PROJEKT	17	13	47-59
9. NOWAK AUTOSERWIS	17	12	14-69
10. BORNIT TEAM	17	10	32-54

(raul), fot. (kb)

Terminarz LFTK

1 lutego

18. kolejka, II liga

13.00 GRO PLAYERS – NOWAK AUTOSERWIS

13.30 POWIAT KRAPKOWICKI – FILPLAST

14.00 BORNIT TEAM – MACHURA PROJEKT

14. kolejka, I liga

14.30 TELEPIZERIA DON PEPE LEŚNICA – HESTIA

18. kolejka, II liga

15.00 DEVILS 69 – SPEC INSTAL

14. kolejka, I liga

15.30 KEMICHAŁ OPOLE – THC (SO) ZDZIESZOWICE

18. kolejka, II liga

16.00 MAGNUM CHORULA – DREWNOPLAST

14. kolejka, I liga

16.30 LZS RACLAWICZKI – KAMSIL

17.00 AUTOHAUS ŻYWOCICE – OSP ZABIERZÓW A4

17.30 mecz pokazowy Spiders Krapkowice rocznik 2014 – MKS Gogolin rocznik 2014



LZS Racławiczki – THC (SO) Zdzeszowice.



Autohaus Żywocice – THC (SO) Zdzeszowice.



Devils 96 – Filplast.



Magnum Chorula – Gro Players.



Hestia – Autohaus Żywocice.



OSP Zabierzów A4 – Kemichal Opolo.



Telepizzeria Don Pepe Leśnica - Kamsil.



Telepizzeria Don Pepe Leśnica - Kamsil.

